Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop 80, półrocznie rs. 2 k 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: *N. M. P. Śnieżnej.*
Jutro: *Przemienienie Pańskie.*
Środa: Ś. Kajetana Wyznawcy.
Czwartek: ŚŚ. Cyrjaka, Larga i Smaragd. M.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 29
Zachód „ „ 7 „ 42

Długość dnia godzin 15 minut 13
Ubyło „ „ 1 „ 28

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: Ś. Romana Męczennika.
Sobota: Ś. Wawrzyńca Męczennika.
Niedziela: ŚŚ. Zuzanny i Dygny Panien.
Poniedziałek: Ś. Klary Panny.

— Uroczystość Najświętszej Marji Panny Anielskiej, obchodzona w zeszły piątek odpustem zupełnym w dwóch jednocześnie świątyniach Pańskich, a mianowicie w kościołach: św. Anny i św. Antoniego sprowadziła licznych doń pobożnych tak na ranne jak i na popołudniowe nabożeństwa.

W dniu wczorajszym zaś jako w uroczystość świętego Dominika, Patrjarchy Zakonu kaznodziejskiego, odbywał się odpust zupełny w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, wobec przepełnionej przez dzień cały, obszernej tej świątyni Pańskiej. Wotywę odpustową w kaplicy uroczystującego Patrona odprawił z asystą o godzinie 10-tej rano JX. Dębski, po której skończeniu słowo Boże wygłosił JX. Łepkowski. Następnie Summę celebrował JX. Dunin, kapelan wojskowy. Nieszpory odprawił JX. Wróblewski, a naukę duchowną podczas tychże głosił JX. Karpiński wikarjusz kościoła Przemienienia Pańskiego.

W dniu dzisiejszym, jako w uroczystość Najświętszej Marji Panny Śnieżnej, odprawioną została w kaplicy tejże świątyni, przed ołtarzem uroczystującej Boga-Rodzicy-Dziewicy, solenna Wotywa, którą odprawił JX. Wróblewski, wikarjusz miejscowy.

— W kościele św. Ducha odbywać się będzie codziennie od jutra począwszy Nowenna do Najświętszej Panny, przed cudownym obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, aż do uroczystości Wniebowzięcia, przypadającej w dniu 15 b. m.

— W dniu jutrzejszym przypada doroczna pamiątka Przemienienia Pańskiego na górze Tabor, którą obchodzić będzie odpustem zupełnym począwszy od dzisiejszych pierwszych Nieszporów kościół Najświętszej Marji Panny na Nowem-Mieście, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z dwoma kazaniami, rano i po południu, także i procesjami, którym to porządkiem uroczyste to nabożeństwo odbywać się będzie przez dni trzy, t. j. jutro jako w sam dzień uroczystej tej pamiątki, następnie w przyszłą niedzielę w środku oktawy — i od jutra za tydzień, jako w ostatni dzień oktawy. W inne zaś dni tygodnia odbywać się będą codziennie o godzinie 9-tej zrana solenne Wotywy, a po południu takież Nieszpory.

Uroczystość wspomnioną obchodzić będą także odpustem zupełnym, od Stolicy Apostolskiej nadanym, następujące kościoły: archikatedralny i metropolitalny św. Jana, z powtórzeniem uroczystego tego nabożeństwa w przyszłą niedzielę;

parafialny św. Barbary przy ulicy Zakroczymskiej, na Koszykach, — i

parafialny Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej.

— Odpusty z powodu uroczystości Przemienienia Pańskiego odbywać się także będą w dniu jutrzejszym w kościołach istniejących w okolicach nieopodal Warszawy, a mianowicie w mieście Radzyminie, w osadzie Czersk, oraz we wsiach Żukowie pod Grodziskiem i w Jeziorcu pod Grójcem. Świątynie te bowiem noszą tytuł Przemienienia Pańskiego.

W dniu jutrzejszym też, jako w uroczystość Przemienienia Pańskiego, odbędzie się w kościele parafialnym na Pradze o godzinie 9tej zrana solenne nabożeństwo na intencje pracujących w Warsztatach drogi nadwiślańskiej.

— Jutro, jako w uroczystość Przemienienia Pańskiego, odbędzie się też w kościele WW. Świętych na Grzybowie o godzinie 12-ej nabożeństwo dziękczynne, na które współpracownicy fabryki „Orthwein & Markowski“ kolegów i życzliwych zapraszają.

— W dniu onegdajszym 22 lipca (3 sierpnia), z powodu imienin Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani Marji Aleksandrówny i Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzewiczowej Marji Teodorówny, odprawione było nabożeństwo solenne w świątyni prawosławnej św. Marji Magdaleny na przedmieściu Pradze, o godzinie 11 zrana. W tymże dniu odprawione były nabożeństwa solenne w świątyniach wszelkich innych wyznań w Warszawie. Wieczorem miasto iluminowano. *(Dn. W.)*

Z BOŚNII.

Jedyna nadzieja przywrócenia porządku w północno-zachodnich prowincjach Turcji, pisze *Nord. All. Ztg.*, polega obecnie w wojskowej akcji Austro-Węgier, która, o ile wnioskować można z dotychczasowych wiadomości, rozwija się według z góry powziętego planu. W każdym razie wszelako — sytuacja wymaga najwyższej przezorności ze strony dowódców, jakoteż wytężenia wszelkich moralnych i fizycznych sił armji okupacyjnej, jeżeli obejść się ma bez niebezpiecznych starć, któreby mieniły pierwotny charakter zajęcia.

Telegramy doniosły, iż wojska austryjackie jednocześnie w czterech miejscach przekroczyły granicę Bośnii: pod Brodem, Gradiską, Szamacem u ujścia Bosny do Sawy, i Kostajnicą nad Unną.

Proklamacja gen. Filipowicza zrobiła wszędzie jak najlepsze wrażenie, resztę *dopełniło* przyjęcie deputacji wysłanych do dowódców wojsk okupacyjnych.

Nigdzie nie zakłóciły pokoju austryjakom nieporządki ze strony ludności, która już się uspokoiła zupełnie w miejscowościach zajętych przez wojska cesarskie.

Przednie kolumny pod dowództwem arc. Jana Salwatora posunęły się do Berbiru. Zajęcie tego punktu odbyło się z wszelką precyzją. Załoga turecka opieczętowawszy broń, cofnęła się w ścieśnionej kolumnie do Banjaluki.

W głównej austryjackiej kwaterze bawi głośny w Europie od kilku lat autor „Podróży po kraju miliardów“ Wiktor Tissot i nadworny malarz ks. Mikołaja czarnogórskiego Rikerec; obaj mają wypracować wspólnie na zamówienie nakładcy paryzkiego Hachette'a — illustrowane dzieło dotyczące Bośnii i dziejów okupacji austryjackiej.

. . . .

We czwartek przednie straże zajęły Banjalukę, a jednocześnie nadeszła ze Serajewa wiadomość, że wskutek rozruchów plebsu, gubernator Serajewa, wicegubernator, wielu oficerów tureckich i generalny konsul austryjacki Wassicz musieli miasto opuścić.

O głównych powodach rozruchu powiemy niżej, tymczasem kilkoma słowami skreślimy znaczenie Banjaluki, którą uważać można za najważniejszy punkt w północno-zachodniej Bośnji ze względów militarnych.

Banialuka jest o siedm mil od granicy austryjackiej pod Gradiską oddalona; liczy około 20,000 mieszkańców, z których 16,000 mahometan, 2500 greków i półtora tysiąca katolików.

Rzeka Wrbas przedziela miasto na dwie części; jedna starszej daty i rozleglejsza leży po lewej stronie rzeki i przedstawia się ze swemi 45 smukłemi minaretami strzelającemi w niebo z pomiędzy zielonych lip i ogrodów — wcale ujmująco.

Miasto posiada jeden kościół katolicki, jedną cerkiew, klasztor trapistów i klasztor sióstr miłosierdzia z zakładem naukowym dla dziewcząt.

Najpiękniejszym meczetem jest Feradia - Dżami, który Ferah-basza w r. 1576 wybudować rozkazał.

Banjaluka jest jednym z ważniejszych punktów strategicznych Bośnji, bywała tu zazwyczaj silna załoga turecka. Cytadela i koszary miejscowe dają pomieszczenie dla jednego pułku piechoty, kawalerji i dla jednej baterji.

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA

PRZEZ

Autora „Kłopotów starego komendanta“.

(Dalszy ciąg — Patrz nr 172)

Mimo widocznych wysileń pani Drachowskiej, aby mi to oglądanie apartamentu dowcipem uprzyjemnić, pragnąłem zakończyć jak najprędzej tę zajmującą konwersację, pytam więc o cenę.

— Sto reńskich rocznie, czynsz półrocznie z góry.

— Sto reńskich? — powtórzyłem zdziwiony tak niską ceną, i mimo wielu niedogodności jakie to mieszkanie przedstawiało, sięgnąłem ręką do kieszeni po pieniądze.

— Zgoda, płacę pani pięćdziesiąt.

— Bardzo dobrze — mówi biorąc pieniądze — to za apartament sto, ale prócz tego od użycia mebli dwieście rocznie.

— Ja mebli nie potrzebuję!

— Daruje pan, ja nie wynajmuję bez mebli... Jest kanapa, stół jadalny, cztery krzesła, proszę zobaczyć, stoją pod wystawką w dziedzińcu.

Zwróciłem oczy w tę stronę, rzeczywiście stało tam coś podobnego do sprzętów, które pani Drachowska wyliczyła, ale tak zużyte, że wstyd byłoby umieszczać te graty nawet w czeladni. Bez pokrycia, podarte, połamane, obszarpane.

— Jak to, od tych mebli żąda pani dwieście reńskich rocznie?

— Tak, kochany panie, w ratach półrocznych z góry.

— Ależ niepodobna tych rzeczy używać!...

— Już to od woli pańskiej zależy... Ja meble daję i zastrzegam aby w tym stanie były oddane...

Nie mogłem zrozumieć tego dziwactwa gospodyni i spojrzałem na nią serjo, myśląc że mam do czynienia z osobą niespełna rozumu...

— Więc koniecznie z meblami?

— Tylko z meblami... mogę nawet dodać na wiosnę dywanik... — mówi krygując się przedemną staruszka. — Proszę tylko pamiętać, że z lokalu sto reńskich rocznie, a od mebli dwieście. Tak będę żądała podpisania fasji, a gdyby nawet wymagano od pana informacji z komisji podatkowej, proszę pamiętać, że czynsz z apartamentu sto reńskich...

Potrzebowałem, ciotka nie chciała za nic mieszkać dłużej w hotelu, gdzie, jak mówiła, różne się nieprawości i hałasy wyprawiają, więc dodałem sto reńskich, zabrałem klucze i żegnam gospodynię.

— Jeszcze dwa maleńkie waruneczki...

— Słucham panią.

— Piwnica jest wspólna ze mną... Ja tam bardzo mało co mam, trochę jabłek i to w skrzynce zamkniętej. A jaki prześliczny zapach od tych jabłek? Żadne wonności tak nie pachną... wszyscy się zatrzymują na wiosnę, przechodząc koło okienka...

— A drugi warunek?

— Że pan Czupurek przechodzić będzie przez kuchnię pańską do tej sionki.

— Jakto przez moją?

— On tylko dwa razy na dzień idzie: rano o ósmej wychodzi, a wieczór o siódmej wraca... Innego przejścia niema... To taki delikatny młodzieniec, przesuwa się jak cień, i sądzę, to kucharce nie zaszkodzi.

— Na to zgodzić się w żaden sposób nie mogę!

— Więc pan, mężczyzna, pozwoliłbyś aby przechodził przez mój damski apartament?

— Pozwoliłbym — mówię, spojrzawszy na dziwaczną postać gospodyni.

— A nie spodziewałam się — rzecze mi z uroczystym wyrzutem pani Drachowska — żeby w Kongresówce w ten sposób kobiety traktowano...

— Proszę pani, wszak tu idzie o kuchnię, a nie o kobietę?

— U nas nie tak — ciągnie dama widocznie rozżalona — u nas młodzież jest z całą atencją i uszanowaniem dla dam... Zawiodłam się na grzeczności pańskiej... Kostjum jeszcze nie oznacza stopnia zajmowanego w społeczeństwie... Niech pan nie myśli, że ja jestem sobie taka... proszę zapytać, kto pani Drachowska? Na książęcych salonach bywałam kochany panie, hrabia August całował mię po rękach... Mój nieboszczyk mąż nadworny lekarz księcia, człowiek nauki.. pokażę panu jego rozprawy medyczne... medale brał... atestaty... był członkiem akademji w Królewcu.

Ot! dałem sobie chleba! — myślę słuchając monotonnego klekotania staruszki, która w żaden sposób nie dała mi przyjść do słowa i objaśnić, że tu nie idzie ani o galanterję, ani zasługi jej męża, byłego członka akademji w Królewcu a tylko o przejście przez kuchnię... Ona argumentuje i dowodzi, a ja powiadam: nie i nie...

— No, to w takim razie nie będziesz pan miał drwalni, bo jest tu przejście na dziedziniec obok przez bramę, ale ja z niego urządziłam drwalkę.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Forteca stojąca na lewym brzegu rzeki rozpada się powoli i nie dałaby żadnej obrony.

Przez rzekę rzucono trzy drewniane mosty a nadto ojcowie trapiści dla swego dochodu urządzili też przewóz.

Miasto jest siedzibą sandżakatu i konsulatu austro-węgierskiego; należy ono także do najznaczniejszych punktów hanlowych w całym kraju. Przemysł wyrobów żelaznych, zboże, tytoń, konie i nierogacizna — mają tutaj swój rynek łatwego zbytu.

Za panowania rzymian miasto to nazywało się Servitium. W górnej części miasta znajdują się wcale jeszcze dobrze zachowane łaźnie rzymskie i kąpiele wannowe.

W r. 1527, 1688 i 1737 wrzały tu walki zacięte turków z austryjakami.

Banjaluka jest też końcową stacją drogi żelaznej, której budowę rozpoczęto z Novi do Serajewa, lecz od maja r. 1876 zaniechano dalszych robót i planów eksploatacyjnych.

. . . .

Jak wiadomo, obchodzą turcy w dniu 28-ym lipca święto proroctwa, albowiem według ich kalendarza przypada w tym dniu rocznica objawienia, jakie Ałłah zesłał Mahometowi z nieba, wybierając go na swojego proroka.

Następnej nocy dozwolonem było wybrańcowi Ałłaha, na starej wielbłądzicy przejechać się przez wszystkie nieba i zwiedzić cały raj od końca do końca dla przekonania się nareszcie o wszystkich rozkoszach i uciechach, czekających wiernego muzułmanina po śmierci.

Jest tedy od niepamiętnych czasów zwyczajem turków ową noc objawienia spędzać na modlitwie i uciechach ziemskich naprzemian.

Używają oni rozkoszy tego świata i rozczytują się w opisach raju i siódmego nieba, którego przedsmak starają się stworzyć sobie na ziemi.

Dziwnym, przypadkowym zbiegiem okoliczności w tym pamiątkowym dniu 28 Redżeba przypadło właśnie przekroczenie granicy bośniackiej przez wojska okupacyjne. Rozumie się, iż zestawienie tych dwóch dat nie pozostało obojętnem dla fanatycznych i przesądnych umysłów mahometańskich.

Uważają one w tem zdarzeniu pewną wskazówkę niebios, które widocznie opuszczają naród wybrany, skoro wojskom niewiernych pozwalają w rocznicę objawień samego proroka — maszerować swobodnie w kraju prawowiernych jego wyznawców.

Naturalnie, nad podobnym przedmiotem zastanawiają się tylko umysły ciemne i przesądne, ale tych niestety najwięcej jeszcze na wschodzie.

. . . .

Wspomnieliśmy powyżej o rozruchach w Serajewie. O ile się zdaje z innych wiadomości, na południu Bośnji anarchja wzięła górę nad lojalnością.

Niejaki Hadżi-Loja, kryminalista pospolitego rodzaju, skazany za rabunek i morderstwo na ciężkie więzienie, umknął przed kilkoma miesiącami jeszcze i zdołał się ukryć przed okiem śledzącej go Temidy, która w Turcji jak powiadają jest tylko jednooka.

Zbuntowawszy ludność mahometańską w okolicy Serajewa, puszczał się on na czele ochotniczego oddziału na rabunek chrześcijańskich mieszkańców. W ostatnich czasach potrafił Hadżi-Loja zyskać sobie takie zaufanie i poparcie mahometańskiej ludności Serajewa, że gubernator dawniejszy Masar-basza nie mógł się odważyć traktować więcej Hadżi-Loję jako zbiega i kryminalistę, ale musiał z nim układy prowadzić jako z najszanowniejszym przeciwnikiem.

Złożenie z godności wojskowego gubernatora Veli-baszy i zamianowanie na jego miejsce Hafisa-baszy w początkach lipca, stało się tylko w skutek napierania Hadżi-Loji i jego baszybuzuków.

Przed kilku dniami, zbuntowany tłum ze swym dowódcą na czele wyprawił kilka awantur rewolucyjnych w Serajewie, w skutek których, jak się to już rzekło, gubernator Vali-basza i dowódca tureckiej załogi w Bośnji, Hafis-basza, pod strażą jednego oddziału wojska uciekli z miasta.

Rokoszanie rzucili się na domy obu baszów, wreszcie wtargnęli do aresztu, gdzie nie obeszło się bez krwawego starcia z żandarmami.

Na rozkaz Hadżi-Loji, część rokoszan rzuciła się w pogoń za oboma baszami i sprowadziła ich przemocą do Serajewa, ofiarowując, wbrew jego woli, Hafisowi baszy gubernatorstwo cywilne Bośnji.

Towarzysze Hadżego zerwali komunikację telegraficzną pomiędzy Serajewem a północną stroną kraju i zabrali się do podżegania ludności mahometańskiej przeciw Porcie, gdyż, jak utrzymuje *Presse*, owe zaburzenia są więcej przeciw rządowi sułtańskiemu, aniżeli przeciw okupacji austryjackiej skierowane.

Władze tureckie zdyskretowały się swem postępowaniem z Hadżi-Loją zupełnie, a ponieważ ten nowy bohater bośniacki przedstawia w sobie uosobiony proletarjat, więc klasa zamożniejsza obawia się pewnych komunistycznych dążeń, które się z dzisiejszych politycznych zaburzeń wyłonić mogą i dla tego w najbliższej przyszłości gotowa z otwartemi rękoma rzucić się naprzeciw wkraczającym austryjakom, jako swym opiekunom i wyswobodzicielom.

W Hercegowinie, dokąd również wkroczyły już wojska austryjackie, obawiają się także objawów rewolucyjnych ze strony niektórych wichrzycieli.

Załogi tureckie cofają się i ściągają w ważniejszych punktach kraju. Od połowy lipca, jak utrzymuje *Pol. Cor.*, sypano z takim pośpiechem szańce około Mitrowicy, jak gdyby nieprzyjaciel stał już pod bramami miasta. Podobno ma tam stanąć obóz dla 25,000 ludzi.

Trzysta robotników pracuje codziennie przy okopach.

Wkrótce ma także przybyć do Mitrowicy Hamdża-basza, naczelny dowódca wszystkich wojsk konsystujących między Mitrowicą a Volem a wynoszących ze 40—50,000; stanowią one po większej części załogi ściągnięte z Bośnji i Hercegowiny.

Z przygotowań prowiantu na składach wnioskują, iż turcy mają zamiar dłużej w tem miejscu zabawić, co tem bardziej uderza, gdyż Mitrowica należy jeszcze do starego elajetu Bosny, który artykuł 25 traktatu berlińskiego objął w zupełności granicami okupacji austryjackiej.

Zagadka dosyć ciekawa! +

GRANT.

— || — W roku zeszłym zaglądnął do naszego miasta Don Karlos hiszpański.

Przed kilkoma miesiącami miała Warszawa w swoich murach „syna słońca, króla królów" J. K. M. Szacha perskiego.

Obecnie znów zapowiedziano przyjazd Ulissesa Sydnej Granta, prezydenta Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki.

Prezydent złożywszy swój urząd puścił się wraz z swą rodziną w podróż po Europie i w przeciągu półtora roku zwiedził wszystkie prawie metropolje.

Z okazji wizyty w Warszawie pozwolimy sobie przytoczyć kilka szczegółów z życia prezydenta.

Ulisses Grant urodził się w kwietniu 1822 r. w Ameryce, w miasteczku Mount-Plaisance, w stanie Ohio, z rodziców szkotów, emigrantów.

W 17-tym roku życia był już słuchaczem akademji wojennej w West-Point, którą ukończył w roku 21 szym. Otrzymawszy dyplom na oficera, rozpoczął Grant służbę czynną przy czwartym pułku piechoty jako podporucznik i w tym charakterze uczestniczył w wyprawie meksykańskiej. W czasie kampanji tej za odznaczenie się w bitwach pod Papo-Alto, Rezasa de la Palmo, Malino del Rey a szczególniej za okazane męztwo przy szturmie na Vera-Cruz jenerał Wunsfield Scott odznaczył chlubnie młodego oficera. Wkrótce po ukończonej kampanji wysłano Granta nad brzegi Oregonu dla poskromienia czerwonoskórych indjan.

I tu znalazł Ulisses sposobność zasłużenia się krajowi.

W r. 1854 zapragnął Grant chwili spokoju i odpoczynku po trudach wojennych, podał się do dymisji i osiadł w własnej fermie, w stanie Missouri.

Opowiadają o nim, że pracując twardo na chleb powszedni żadnej nie powstydził się roboty. Własną ręką zrąbane drzewo woził na przedaż do miasta. Wszedł nadto w spółkę handlową z swym ojcem. Założyli oni fabrykę wyprawiania skór, zajmując się nią aż do pamiętnego 1861 roku, w którym Lincoln wydał ową znaną w historji proklamację, wzywającą pod broń ludzi dobrej woli w celu uśmierzenia południowego powstania, zniesieniem handlu niewolnikami wywołanego.

Grant porzucił ustronną swą fermę, korzystną fabrykę ciszę upragnioną i życie swe poniósł krajowi.

Gubernator stanu Illinois, znający zdolności Ulissesa, mianował go naprzód swoim adjutantem, polecił następnie utworzenie pułku ochotników, w którym powierzył mu dowództwo.

Dzieje walecznego, 21-go pułku wolontarjuszów zapisane są dobrze. Imię Granta zasłynęło już wówczas szeroko. W roku 1861 widzimy go już generałem i naczelnikiem w Kairo, zkąd z niesłychanem powodzeniem przeprowadził zuchwały plan sforsowania brzegów Missisipi.

Pierwsze wielkie zwycięztwo, zdobycie fortów Henry i Donelsona wraz z 10,000 jeńca, dziełem są Granta.

TEORJA PANA FILIPA.

OBRAZEK

PRZEZ

JANA ZACHARYASIEWICZA.

(Dalszy ciąg.—Zobaczyć nr 173).

XVII.

Gdy profesor drzwi za sobą zatrzasnął, nie mógł sobie odmówić pewnego uśmiechu, który świadczył o jego wewnętrznem zadowoleniu.

A był zadowolony z różnych względów. Najprzód wygrał bitwę, bo nieprzyjaciel musiał się przed jego przewagą cofnąć—powtóre przekonał się, że posiada siłę, za pomocą której bitwę wygrać można.

Żałował tylko, że pierwej o tem nie wiedział. Tyle razy przegrał, tyle razy musiał się cofać, a to wszystko było niepotrzebne. Ileż to razy dla miłego spokoju poszedł za zdaniem żony, chociaż był przekonany że to zdanie nie było dobre! A gdyby tylko był okazał taką odwagę, z jaką się dzisiaj tak świetnie sprodukował, byłby niezawodnie na swojem postawił. Już dzisiaj widoczne były skutki nowego regulaminu. Jejmość nietylko nie atakowała, ale nawet coraz słodziej mówić zaczęła w miarę, jak on swój gniew i swoją silną wolę okazywał. Próbowała nawet pieszczot, czego dawniej przy żywszych dysputach małżeńskich nigdy nie bywało! Jaka szkoda, że tak późno tak dzielnego środka spróbował! Niema to jak brzęknąć szablą, gdy się pragnie pokoju!

Tak i podobnie myślał sobie poczciwy profesor, ciesząc się że choć na schyłku życia znalazł ów kamień filozoficzny domowego pożycia, jakiego mu dotąd brakowało.

Dzisiaj mu ten środek bardzo pomógł. Niefortunna misja do sąsiada w przeciwległej kamienicy groziła mu burzą domową. Uprzedzając tę burzę, zaczął sam dmuchać i gromy rzucać—i burza ucichła. Nikt go nie śmiał zapytać o rezultat nieudałej misji, a tymczasem może sprawę naprawić. Po południu przyjdzie młody budowniczy, można mu będzie to i owo napomknąć, i rzecz będzie skończona.

I zadowolony był z siebie poczciwy profesor. A w miarę tego, jak zadowolenie jego rosło, rosła i energja a nawet pewne myśli zaczęły mu snuć się po głowie, na które dawniej nie byłby się odważył.

Położył się na fotelu i wyciągnął nogi jak człowiek który ma o sobie niepospolite wyobrażenie.

— Jakto — pomyślał sobie — jeżeli silna wola i energja, jaką przy obiedzie okazałem, tak dobrze skutkowała, że ot teraz wolny jestem od wszelkich nagabywań, czyżby ta sama wola i energja okazana w ważniejszych celach nie miała tegoż samego skutku? Gdyby naprzykład wmięszać się w ten głupi układ małżeństwa, który w końcu do niczego nie prowadzi? Czyż Aniela nie mogłaby inaczej pójść za mąż?.... Gdybym naprzykład mojej jejmości w tej materji tak samo zęby pokazał, jak to dzisiaj po części uczyniłem, czyżby to nie skutkowało?

I uśmiechnął się do siebie.

— Mogłoby skutkować — myślał dalej — ale trudniejsza sprawa z Anielą. Gdyby stanęła wpoprzek, gdyby chciała co wydysputować, wykrzyczyć... to mniejsza sprawa. Wziąłbym zawsze górę nad nią. Przekonałem się że mogę.... Ale jeżeli ona tylko płaczem bronić się będzie? Na płacz niema sposobu— na łzy gniewać się nie mogę!

Zamyślił się głęboko.

— Dlaczego nie mógłbym się gniewać? — prawił dalej w duchu—dlaczegóż nie miałbym tupnąć nogą i powiedzieć: *sic volo, sic jubeo!* Dlaczegóż nie? Święci nie lepią garnków... przecież i to potrafiłbym!

Zamknął oczy, oparł głowę o poręcz krzesła i czekał silniejszej fali energji, która się już rodziła.

Fala nie nadchodziła. Nietylko nie przybywało energji, nietylko dawał się czuć ubytek tejże, ale nawet jakąś senność, jakiś błogi pokój zaczął opanowywać całą jego istotę!... Ruszył się kilka razy na krześle, przesunął ręką po twarzy, aby się zelektryzować— ale senność i pragnienie pokoju przemagało nad wszelką lepszą intencją!...

Zaczęło mu się mroczyć przed oczyma.

— Tam do kata—mruknął do siebie—tak mi jest, jakby nakręcona w mojej głowie sprężyna już wychodziła!... Urywa się zasób gniewu i energji!... Gdyby broń Boże teraz jejmość nadeszła, przegrałbym bitwę!

I wstrząsł się cały z widoczną trwogą. Senność i apatja wzmagały się coraz więcej.

—Otóż masz!—myślał sobie—porwałeś się Filipie z motyką na słońce! Bryknąłeś trochę i łeb spuściłeś! Wstydź się! Kobiety będą się śmiać!

I ruszył dwa razy głową, jak człowiek który zasypia.

Otworzył prędko oczy i wyprostował się.

— Cóż tam znowu! Tfu, jakaś zmora napada mnie! A temu wszystkiemu winien... ten harbuz!

W nagrodę za to mianowano go generał-majorem.

Zimna krew, upór, odwaga i niezłamana niczem energja nie odstąpiły Granta nawet w krwawej bitwie pod Pittsburg-Lauding. Stracił on tam więcej żołnierzy aniżeli przeciwnik, generał Beauregard — a jednak zwyciężył! Następstwem tej ważnej niezmiernie wygranej było zdobycie Koryntu.

Grantowi oddano wówczas w zarząd cały departament zachodniego Tenessi.

Rok 1863 okrył generała nową chwałą. Doprowadzenie do poddania się niezdobytego, jak sądzono, Willsburgu, obudziło podziw ogólny.

Szybko przechodził Grant wszystkie szczeble awansów wojskowych, niebawem Lincoln mianował go naczelnym dowódcą całej armji związkowej.

W roku 1864 naczelny już wódz najtrudniejszego dokonał zadania. Rozbił armję południowców, dowodzoną przez najdzielniejszego generała Lec i zdobył Richmond i Pitssburg, najważniejsze strategiczne punkta.

Epizod ten z krwawej wojny domowej zakończył kampanję. Powstanie stłumiono. Kongres w uznaniu zasług Granta zatwierdził nominację wydaną przez Lincolna i odtąd wódz naczelny wstępuje na widownię jako mąż stanu.

W listopadzie 1868 r. obrano Granta prezydentem na lat cztery, w roku 1872 obrano go powtórnie.

Po raz trzeci postawiono kandydaturę jego natychmiast po upływie drugiego czterolecia, lecz Grant, ustępując miejsca szczęśliwszemu rywalowi, znużony zresztą, dobrowolnie zrzekł się kandydatury.

Z teatrów.

—Q— Kto pierwszy widowiska teatralne w lecie wprowadził... bodajby był recenzentem!

Nie można rzucić groźniejszego nad to przekleństwa, lecz i wina jest równie straszliwą...

Teatr w epoce kanikuły, mizerji i wód marienbadzkich staje się jedną z najstraszniejszych męczarni nieznanych w srogich nawet wiekach.

Inkwizycja nie mogła wynaleźć nic bardziej potwornego.

Tobie, o obywatelu! wolno jest używać wczasu na willegiaturze zacisznej, lub chłodzić się w nankinach grążąc się w *dolce far niente*—my „powołani“ ludzkiego szczęścia tego nie znamy.

Melpomena i Erato z właściwą tylko bogom mocą wiążą nas do się, całemi wieczorami torturując najnielitościwiej.

Nieraz zaś zdarza się—jak to było dni ostatnich—iż kilka równocześnie czeka cię udręczeń (czytaj przedstawień)...

Wtedy salwując się „streszczasz“ zdanie swe w kilkunastu wyrazach...

I cóż?

Zgryźliwy aktor mówi, iż go zbywasz lakonizmami,—publiczność zaś ma do ciebie pretensje za zbytnie karmienie ją sprawami teatru w epoce kanikuły, mizerji i wód marienbadzkich!

Kto pierwszy widowiska teatralne w lecie wprowadził... bodajby był na naszem miejscu!

* * *

Fracuz robi *bonne mine à mauvais jeu.*

My inaczej uczynić jesteśmy zmuszeni: *mauvaise mine à bon jeu.*

Tyczy się to „Pieszczoszka“ (*Bébé*), o którym to młodzieńcu wypowiedzieliśmy już raz swe zdanie z okazji przedstawienia w Eldorado p. t. „Lolo“.

„Pieszczoszka“ na scenie letniej grano z werwą, tryfolium komiczne (pp. Ostrowski, Rapacki i Szymanowski) ścigało się w humorze ale... poco właściwie wkradł się ten chłopak do teatru naszego—pojąć trudno?...

Przy szumiącym kuflu bawara wydał się on daleko znośniejszy — w atmosferze poważniejszej znikł właściwy jego charakter — „Pieszczoszek“ niesmak obudził.

Konstatuje się fakt bez komentarzy *ad usum* młodej reżyserji, z nadmienieniem iż na sztuce tej doskonale bawiliśmy się... z naszą sąsiadką.

* * *

„Czarna i biała“ w grze mniejszych sił naszych wyszła... popielato.

* * *

Eldorado jakby dla przeciwstawienia „Pieszczoszkowi“ wystawiło „Gagatka pana majstra,“ krotochwilę ludową.

Zdrowa ta rzecz niesie prawdziwy pożytek i godniejszą była wyprawy aniżeli francuzki zdechlaczek.

Dla niedzielnej publiczności posilna to strawa; szkoda, iż ją znaleść można tylko w... ogródku.

* * *

Z nazwiskiem p. Adolfa hr. Mostowskiego niejednokrotnie spotkać nam się przyszło.

Pan M. puścił w świat tom poezji i kilka rzeczy dramatycznych.

Imię też jego wyskakuje często z ogromnej liczby „szlacheckich pseudonimów“ na szpaltach jednego z pism tutejszych.

W zeszły piątek słowa p. Mostowskiego rozlegly się przed kinkietami sceny poznańskiej.

Dawano jego „Złoconą gwiazdę.“

„Złocona gwiazda“ początkowej roboty nosi piętno; autor nie zna jeszcze wymogów scenicznych, blady jest w układzie i nie dość wprawny w motaniu akcji.

Kilka wszakże rysów zdradzają zdolność pewną, która nadać może panu M. prawo do przemawiania z desek „co świat oznaczają.“

Rzecz pisana jest wierszem i graną była z widocznem staraniem.

Autor obecny na przedstawieniu kłaniał się kilkakrotnie publiczności.

* * *

Podniesiono *larum*: „Halka“ w ogródku?!

Zdaniem naszem — niesłusznie.

Niech to cudne dziecię moniuszkowskiej muzy i wśród maluczkich bawi, zwłaszcza gdy mu tam krzywdy nie robią.

Wystawa w Eldorado była bardzo staranną — o pani Skalskiej, jako rzeczywiście wdzięcznej „biednej dziewczynie,“ powiemy przy sposobności kilka słów więcej.

Ta „śpiewaczka z natury“ zasługuje na uwagę.

* * *

Panna Justyna Machwicówna, tak serdecznie zawsze witana, żegna się jutro z publicznością warszawską w „Trubadurze.“

Partja Azuceny jest zdaniem krytyki najcenniejszą w repertuarze artystki.

Śpiewa ją bowiem panna M. z niepospolitą siłą i dramatycznością.

* * *

Z ostatniemi tonami skargi Edgara ozwał się w sobotę grzmot oklasków.

Lwowski tenor musiał razy kilkanaście ukazywać się przed przepełniającymi salę słuchaczami.

Ozwały się okrzyki — powstano z miejsc.

Nazajutrz artysta własnym koncertem, który zastąpić miał widowisko benefisowe, żegnał Warszawę.

Tłocząca się przed kasą teatralną a unosząca się w czasie oper, ta sama publiczność na poranek... nie przyszła!

Wśród pustych ścian rozległy się ciepłe dźwięki kilku piosnek, brzmiał kwartet Verdiego i arja Eleazara.

Koledzy dali pomoc życzliwą — słuchaczy garsteczka!

P. Zakrzewski śpiewał przez dwa miesiące prawie co drugi dzień dziesięć partyj pierwszorzędnych.

Za wieczór wręczano mu z uśmiechem rs. 30, wyraźnie *trzydzieści.*

Na pożegnalny jego poranek publiczności już nie starczyło.

Czyż warto śpiewać Warszawie?

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= W *Praw. Wiest.* znajdujemy najwyższe rozporządzenie polecające w razie rozkładania na raty lub odkładania wypłat długów wekslowych należnych bankowi państwa zabezpieczać je na nieruchomościach.

= Wkrótce wydelegowana zostanie w ministerjum spraw wewnętrznych i finansów specjalna komisja do przejrzenia i poprawy ustawy pasportowej; zwróconą ma być przytem uwaga na usunięcie różnych niedogodnych formalności krępujących stosunki handlowe z zagranicą.

= Dowiadujemy się, iż gubernjalne urzędy statystyczne w Królestwie mają zostać podobno zreformowane na wzór odpowiednich instytucyj w Cesarstwie; zmiany owe będą radykalne.

= *Nowoje wremia* zapowiada nowe jeszcze w ministerjum finansów zmiany; towarzysz ministra Szamszyn oraz dyrektor departamentu handlu Butowski zamierzają podobno opuścić zajmowane obecnie urzęda.

= Wprowadzona zostaje od 1 września r. b. nowa taryfa komunikacji bezpośredniej między stacjami drogi żelaznej kijowsko-brzeskiej a stacjami drogi nadwiślańskiej Praga i Warszawa na przewóz powozów i zwierząt; od tego też terminu traci moc obowiązująca obecnie taryfa.

= Od d. 15 do 31 lipca r. b. przewieziono drogą żel. warsz.-wied. i bydg. zboża dostarczonego z kraju i cesarstwa w ilościach następujących: pszenicy pud. 33,050, żyta p. 54,601, jęczmienia p. 12,624, owsa p. 85,747, gryki p. 307, grochu p. 1,000, rzepaku p. 3,582, siemienia lnianego p. 1,800. Do Szlązka i Austrji: żyta p. 29,227, owsa p. 1,903, kaszy jaglanej p. 1,250. Do Pruss przez Aleksandrów rzepaku p. 914.

= Wychodząca w Berlinie *Gazeta związku dróg żel. niemieckich* podaje wiadomość, że budowa kolei konnej w Warszawie i zaprowadzenie tramwajów zostało już przedstawione a nawet że w tym celu poczyniono już zamówiena odpowiednich omnibusów w Paryżu. Oby ta przedwczesna wiadomość zamieniła się nam w rzeczywistość!... Raz jeszcze: oby!...

= Kwestja tramwajów, jak nas zapewniono, wchodzi już w przedostatnią swoją fazę, poprzedzającą rozpoczęcie robót. Wkrótce bowiem rozstrzygnięty zostanie los ubiegających się o to przedsiębiorstwo współzawodników, tak że na wiosnę przyszłego roku powinniśmy już mieć tę tyle pożądaną komunikację tramwajową w pewnej przynajmniej części wprowadzoną w wykonanie a z końcem lata cała sieć będzie już niezawodnie funkcjonować. Z przyjemnością też zaznaczamy, że w liczbie konkurentów o tramwaje stanęło świeżo towarzystwo przedsiębiorców krajowców, którym serdecznie życzymy aby starania ich odniosły pożądany skutek.

= Bank handlowy w Łodzi otrzymał od kolei łódzkiej upoważnienie do wydawania kwitów sznurowych na marki, franki i guldeny austr., które przyjmowane będą za gotowiznę w ekspedycji na stacji kolei Łódź.

= Dyrektor teatrów warszawskich Bogumił Foland zatwierdzony został w urzędzie sekretarza warszawskiego ewangelicko-reformowanego konsystorza na lat trzy.

= Ulica Szkolna jest przebrukowywaną.

= Spadziste schody przy kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej, znajdującym się na ulicy Świętojańskiej, zostały zamienione na nowe kamienne.

= Na ulicy Twardej zaczęto prowadzić roboty około wodociągu.

= Warszawski oddział międzynarodowej agencji telegraficznej, którego reprezentantem był p. Feliks Fryze, został—jak donosi *Gazeta handlowa*—z dniem 1 b. m. zwinięty.

= Dnia 8 i 9 b. m. ciągnienie pierwszej klasy loterji.

= Do liczby osób, zaproszonych na członków przez paryzką akademję narodową handlu, przemysłu i rolnictwa, należy także pan J. Sommer, właściciel tutejszej fabryki perfum, której wyroby zwróciły na siebie uwagę na tegorocznej wystawie paryzkiej.

= W tych dniach wyszło z druku dzieło p. t. „Recueil des éditions imprimées célebres de l'Italie, de la France et de la Belgique, conservées dans la bibliothèque de l'Uniwersité de Varsovie par Stanislas-

---

I myśl jakaś niepoślednia, jak iskra elektryczna, przebiegła mu przez głowę.

— Tak — rzekł do siebie — to ten przeklęty harbuz temu winien! Kto daje na obiad harbuz! Podła, głupia materja!... Kto wie, czy ci, którzy mówią że wpływ potraw na funkcje umysłowe tak wielką rolę odgrywa, nie mają słuszności?... Warto się nad tem bliżej zastanowić!... A jeżeli tak jest w istocie, czyżby to nie był podstęp kobiet, aby w tak ważnym dniu złamać moją energję... potrawą z harbuza?...

Zmarszczył brwi i usiłował nawet pięść zacisnąć. Palce jednak odmówiły posłuszeństwa. Były sztywne i zimne jak u nieboszczyka. Takiego uczucia nigdy jeszcze nie zaznał. A powieki ciążyły mu na oczach jakby były z ołowiu!...

— Być może — myślał dalej — że wodnista materja harbuza tak dziwnie działa na nerwy mózgowe; być może że przemiana potrawy na czynniki ducha wpływa bardzo wiele na objawy tegoż... być może, że... że... że... objawy... duch... materja... pan Malina... Aniela... ten tego... tego ten...

I skłopotana głowa profesora upadła na piersi — a z nosowych otworów tejże głowy zaczął teraz wydobywać się jakiś oddech chrapliwy, podobny zupełnie do oddechu śpiącego człowieka.

Za chwilę skrzypnęły drzwi a w wązkiej szparce okazało się miłościwie patrzące oko pani Filipowej.

Chrapanie profesora było jeszcze zbyt energiczne—pani Filipowa cofnęła się.

Gdyby to przez sen profesor był widział, rzekłby do siebie z zadowoleniem:

— Gdy się jest lwem, to i śpiącego ludzie się boją!

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Joseph Siennicki". Książkę tę przepyszną pod względem typograficznym zdobi 41 tabic rebrodukcyj litograficznych i chromolitograficznych przedstawiających facsimilia znaków i napisów bibliotecznych, oraz podobizn manuskryptów z XVI i XVII wieku.

= Ze sztuki.

* Pan Daniel Filleborn po powrocie z urlopu wystąpi we czwartek w „Cyruliku sewilskim".

* W Eldorado próbowaną jest arcywesoła krotochwila „Zmykajmy".

* Alhambra wystawi wkrótce „Pocałunek", konkursową komedję Docsy'ego w przekładzie wierszowym A. Podwyszyńskiego i „Spudłowali" p. K. Zalewskiego.

* Z kilku pieśni odśpiewanych wczoraj przez p. Zakrzewskiego powszechną uwagę zwróciły kompozycje Marka, lwowskiego pianisty.

Marek cieszy się niepospolitem imieniem za granicą—dla nas był dotąd obcy.

Pieśni jego mają pełń uczucia i wytrawnego zdradzają muzyka.

* Z końcem bieżącego tygodnia w Dolinie Szwajcarskiej zacznie koncertować węgierska orkiestra Steinera z Aradu.

Składa się ona z 40 osób, noszących narodowe kostjumy.

Gra jej w berlińskiej Walhalli pobudzała do oklasków ociężałych berlińczyków i flegmatyczne berlinki.

= Piszą do nas z Vichy:

„Zdarzył się tu skandaliczny wypadek, który niemało hałasu narobił.

Oprócz kasyna miejscowego, gdzie gra w écarté idzie bardzo grubo, istnieje tu drugi klub, można powiedzieć, nocny.

Grywają tam w znanego u nas dobrze bakarata i zgrywają się ogromnie.

Ostatniemi dniami schwytano w tym klubie na prostem oszustwie senatora francuzkiego pana Jacotin, siedmdziesięcioletniego starca, który wyławiał dziesięciofrankówki cofając zręcznie stawkę jeżeli przegrała, a wysuwając ją poza linję jeżeli karty wypadły dlań pomyślnie.

P. Jacotin, wykluczony bezzwłocznie z klubu, musiał podobno podać się także do dymisji z senatorstwa.

Wszystkie dzienniki pisały już o tem, zachowując jednak mniej więcej *incognito*.

W każdym razie dobra to illustracja do miłości bezwzględnej grosza, jaka tu panuje. Wszyscy myślą tylko o zysku i starają się zapewnić go sobie na wszelkie sposoby.

Gruby materjalizm zapanował tu wszechwładnie, rugując uczucia, hamując zapał i zagłuszając ślady dawniejszego rycerstwa.

Niech tam sobie będzie jak chce, byle się nam dobrze działo — oto jest hasło ogólne prawie, a służyć ono może zarazem za wyjaśnienie dość dziwnych zjawisk, jakie politykę zachodnią dziś znamionują.

Jeżeli to się nazywa postępem, strzeż nas Boże od postępu tego rodzaju."

= Żyjemy w epoce kongresów!

Oto znowu kominiarze pruscy, nie chcąc być gorszymi od literatów, lekarzy, przyrodników etc., zapragnęli również urządzić kongres.

Zjazd tych ludzi „czarnych" odbył się w końcu zeszłego miesiąca w mieście Wrocławiu.

= Ze znanych na torze warszawskim wyścigowców staną wkrótce w Carskiem siele do biegu z przeszkodami: „Prim" i Voltigeur".

= Jedno z pism humorystycznych doniosło, że z pięćdziesięciorublowej ofiary jednej z wielkich tutejszych fabryk na rzecz warszawskiej straży, każdy żołnierz straży otrzymał aż po 41⅔ kop.

Obliczenie to mylne.

Zapewnić możemy, że z ofiary owej wypada na każdego strażaka po kop. 10 — jak obszył.

Zdarza się jeszcze hojność!

= Ulicą Niecałą biegł młody, jedenastoletni może wyrostek.

Tuż za nim poważny jegomość pędził wołając: złodziej! łapaj! trzymaj!

Ścigającemu przechodnie przyszli w pomoc, rzezimieszka przytrzymano.

Pomimo oporu doprowadzono zucha pod gmach teatralny by oddać go stróżowi bezpieczeństwa.

Niestety! nie był on tam obecny...

Wzdłuż i wszerz całego Teatralnego placu ani jednego strażnika!

Ośmieleni tym koledzy rzezimieszka — a było ich kilku—ujęli się za bratem w niedoli i gdy prośbą uwolnić go nie zdołali, odbić postanowili.

Wyrostek jakiś w białem, płóciennem ubraniu zaatakował odważnie poważnego jegomości usiłując wydrzeć mu jeńca.

Kto wie jakby to się było zakończyło, gdyby przejeżdżający właśnie pomocnik oberpolicmajstra nie był rozstrzygnął kwestji.

Winnego odprowadzono do cyrkułu, bracia w zawodzie złodziejskim pierzchli.

Rzecz działa się w sobotę, wśród dnia jasnego, jak się rzekło w sercu miasta.

= Wypadki.

* Na ulicy Ogrodowej przy budowie jednego z domów spadł z rusztowania przedsiębiorca robót.

* Na Rybakach w piątek ukazał się w domu nr. 8 pożar w ustępie.

Lokatorzy sami płomień stłumili.

* Onegdaj na Pradze napadnięto na przybyłego koleją petersburską księdza J.

Dwaj napastnicy zostali przez straż przybiegłą na krzyk napastowanego ujęci.

* Na Nalewkach znów ogień!

O jedenastej wieczorem wczoraj zapaliło się drewniane przepierzenie pod dachem.

Topornicy oddziału pierwszego ogień ugasili.

* Dziś około godziny szóstej rano, na Muranowie w straganie nr 35 zapaliła się podłoga i ściany.

Płomień, przedstawiający niebezpieczeństwo dla pozostałych drewnianych straganów, został natychmiast stłumiony.

Nekrologja.

† W dniu 7 sierpnia, to jest we środę, o godzinie **8-ej** zrana, odbędzie się wotywa żałobna, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Ludwiki **Tymińskiej,** w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostali w głębokim smutku matka, siostry i bracia po stracie najdroższej istoty, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —14274—

† Ś. p. Ignacy **Kondratowicz,** emeryt, przeżywszy lat 68, zmarł w dniu 4 sierpnia r. b. Wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie na cmentarz powązkowski w dniu 6 sierpnia r. b., o godzinie **2-ej** po południu nastąpi, na które pogrążeni w smutku żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —14362—

† Ś. p. Jadwinia, jedyna córeczka Kazimierza i Józefy z Kozłowskich małżonków **Karpus,** po ciężkiej i krótkiej chorobie, w dniu 4 sierpnia r. b. powiększyła grono aniołków, przeżywszy zaledwie rok i miesięcy 2½. Stroskani rodzice po stracie jedynej córeczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie ciała zmarłej z kaplicy kościoła św. Karola Boromeusza na cmentarz powązkowski w dniu 6 sierpnia r. b., o godzinie **4-tej** po południu.

— B. p. Salomea z Bauerertzów Kinderfrend, żona doktora medycyny, po długiej słabości rozstała się z tym światem dnia 5 sierpnia r. b. Pozostały mąż i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Nalewki nr 15, na cmentarz wyznania mojżeszowego w dniu 7 b. m., o godzinie **1-ej** po południu, odbyć się mające. —14375—

† Szanownym osobom, które raczyły w dniu wczorajszym towarzyszyć przy wyprewadzeniu zwłok syna naszego Lucjana na miejsce wiecznego spoczynku, składamy serdeczne podziękowanie. *Antoni i Julja małżonkowie Brandysiewicz.*

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Wiedeń** 3-go sierpnia. — W dniu dzisiejszym przybyła tu pod nazwiskiem hr. Pierrefond b. cesarzowa Eugenja. Pragnie ona zachować ścisłe *incognito*. Nazajutrz złożył jej wizytę cesarz austryjacki. Eugenja mieszka na parterze hotelu Imperial. Mówią iż przybyła tu dla matrymonjalnych zamiarów swego syna. Ubiera się czarno. Rysy twarzy mocno zmienione.

× **Wiedeń** 3-go sierpnia. — Cesarz Franciszek-Józef w pierwszych dniach b. m. odwiedzić ma Wilhelma w Teplitz.

× **Praga** 3-go sierpnia. — Następca tronu przyjmowany jest tu entuzjastycznie; przemowa jego w języku czeskim wywarła najlepsze wrażenie.

× **Berlin** 4-go sierpnia.—Ślub księżniczki Marji, starszej córki ks. Fryderyka Karola, z Henrykiem ks. Niderlandzkim nastąpi dnia 24 b. m. w Poczdamie.

× **Marjenbad** 3-go sierpnia. — Przybył tu na kurację lord Loftus, ambasador angielski w Petersburgu.

× **Poznań** 1-go sierpnia. — W Jaraczewie w powiecie śremskim ukazał się *chrząszczyk z Colorado.* Wielkie obawy o zbiór ziemniaków. Z innych okolic o wystąpieniu tego szkodnika nie donoszą.

× **Paryż** 2-go sierpnia.—Krzyżem legji honorowej zostało zaszczyconych: kilku dygnitarzy niemieckich, kilku redaktorów, Gustaw Droz, literat i Gilbert, wicekunsul w Erzerumie który opiekował się tam ludnością w czasie oblężenia.

× **Goodwod** 1-go sierpnia. — Zwycięzcą w głównym biegu na tutejszym torze jest słynny koń węgierski Blaskowits'a „Kincsem". Klacz ta dotąd nie była nigdy pobitą. Biegła 37 razy i przyniosła właścicielowi 260,000 marek nagrody. Dosiada jej zawsze trener i żokej Madden.

× **Crefeld** 3-go sierpnia.— Przybył tu Bret Harte znany pisarz amerykański i objął handlową agenturę Zjednoczonych Stanów poł. Ameryki.

× **Petersburg** 3-go sierpnia. — Najjaśniejszy Cesarz Alexander uda się w połowie b. m. do Liwadji nie przedsiębiorąc—według pism rossyjskich—żadnej podróży za granicę.

Przegląd polityczny.

Turcja, pomimo ratyfikacji traktatu berlińskiego, dość obojętnie zajmuje się wypełnianiem warunków pokojowych; ze zwykłą sobie powolnością rozwija swoją działalność polityczną wewnątrz kraju, oczekującego jak najrychlej pewnych, pozytywnych objawów pokoju istniejącego dotąd tylko na papierze.

Warna nie została jeszcze opuszczoną przez załogę turecką, Batum w rękach Porty dotychczas, skutkiem czego poseł Rossji w Konstantynopolu wnosić musi raz po raz energiczne reklamacje, a wojska otaczające Konstantynopol nietylko że swych pozycyj nie opuszczają, ale takowe coraz więcej fortyfikują.

Poseł perski w imieniu swego rządu przypomina się ciągle Wysokiej Porcie z żądaniem wypełnienia przez kongres nałożonego warunku względem odstąpienia Persji Khoturu; greccy pełnomocnicy oczekują nadarmo rezultatu układów w kwestji rektyfikacji granic.

Oprócz tego z pewną ostentacją zaprzeczono w kołach rządowych pogłosce, jakoby powołanie tureckiej rezerwy odłożonem zostało.

Tylko w stosunkach z Austrją okazuje się Porta dosyć uprzedzającą i lojalną. Zajęcie Bośnii, pomimo przepowiadanych trudności, jak dotąd postąpiło wcale pomyślnie. Wojska austryjackie posuwają się coraz dalej, uśmierzając niepokój i nieufność nadgranicznej ludności. Jedynie tylko w Serajewie, gdzie w ostatnich czasach powstało ognisko rokoszu, rozdmuchiwane przez niejakiego Hadżi-Loję—o którym bliższe szczegóły podajemy w dzisiejszym wstępnym artykule — powtarzają się rewolucyjne objawy. Hadżi utworzył tam rząd prowizoryczny, wydał dekret powołujący całą męzką ludność od 17 do 60 lat pod broń i nałożył wysoki podatek wojenny na wszystkich większych posiadaczy i bogatszych obywateli, co najprawdopodobniej przyczyni się do pokrzyżowania jego planów i przerzuci zamożniejszych begów zupełnie na stronę austryjaków.

Spodziewać się trzeba, że okupacja Bośnji wywoła pewne starcia zbrojne z baszybuzukami pod Serajewem, dokąd jen. Filipowicz na wiadomość o wzmagających się rozruchach w przyśpieszonych marszach ze swojem wojskiem podąża, aby w razie potrzeby z całą bezwzględną energją ukrócić samowolę rokoszan.

Wojska tureckie z nad granicy bośniacko-serbskiej cofnęły się do Viszegradu i Priepola.

Trzyletnia działalność skupczyny serbskiej zakończoną została mową tronową ks. Milana, któraby rzucała dość jasne światło na program przyszłej polityki rządu białogrodzkiego, gdyby mu ze wszystkiem zaufać można. W mowie swej książę streszcza wszystkie ważniejsze momenta ostatniej epoki w dziejach Serbji, wyraża wdzięczność dla kongresu za to, że uznał ofiary przez nię poniesione i zapowiada nową fazę wewnętrznego rozwoju, która przedewszystkiem pokoju wymaga.

Niepodległość wkłada na Serbję wielkie obowiązki; należy dowieść Europie, że się na taki dowód zaufania zasłużyć potrafiło.

Rezolucja Hartingtona została w piątek w izbie niższej większością 143 głosów odrzuconą i tem—jak przewidywano — zakończoną została wielka dyskusja nad polityką gabinetu. Dzienniki, z wyjątkiem *Daily News*, przyjęły z zadowoleniem porażkę opozycji, tylko stronnictwo Gladstonea w prasie uderzyło na Beaconsfielda za polemikę, z jaką szlachetny lord kanclerz wdał się nazbyt gorąco. Gladstone nazwał zawarcie traktatu anglo-tureckiego głupstwem i w swojej krytyce posunął się trochę zadaleko, obrażając poprostu kanclerza osobistość. Disraeli nie mógł w dyplomacie zatłumić literata i odpowiedział swemu przeciwnikowi kilkoma zręcznemi docinkami, które jeśli ubliżyły powadze lorda, to zaszczyt przyniosły dowcipowi byłego dziennikarza. List Beaconsfielda do Gladstone'a napsuł najwięcej krwi stronnictwu tegoż ostatniego.

Nie mając już lepszych argumentów na pokonanie kanclerza a *Daily News* piszą z oburzeniem, że ton tego listu przypomina drwinki humorystycznego pismidła, niegodne poważnego dyplomaty,—ale, dodaje ten dziennik, lord Beaconsfield przez pięćdziesiąt lat swego publicznego zawodu nie nauczył się jeszcze zwyczajów angielskiego towarzystwa, do którego nigdy nie mógł się zaliczać i o ile się zdaje nigdy już należeć nie będzie. Szlachetni lordowie wstydzić się muszą za swojego kolegę. W ten sposób opozycja dogryza Disraelemu za ową szynkę, którą utraktował Anglję, Cypr bowiem otrzymał ten epitet przez anglików z powodu kształtu swego, podobnego do szynki.

Agitacje włoskie przeciw Austrji ustały. *Italia irredenta* uspakaja się, a przynajmniej udaje, że zaniechała dalszej działalności. *Perseveranza* zamieszcza telegram z Rzymu zapowiadający rozpuszczenie rezerwy po odbytych manewrach.

Ogłoszenie tego postanowienia uważają jako manifestację Rządu przeciw agitacjom partji anti-austryjackiej.

W kwestji polityki zagranicznej Włoch spodziewa się *Nord. Allg. Ztg.* pewnych zmian i postanowień w najbliższej przyszłości, wnioskując z wyjazdu większej części ministrów do Medjolanu, gdzie pod prezydencją samego króla ma się odbyć wielka rada ministerjalna w kwestjach politycznych.

Śmierć kardynała Franchi'ego, sekretarza papieztwa, zrobiła powszechnie przykre wrażenie; jest to dla kurji rzymskiej cios nader ciężki, zwłaszcza w dzisiejszej chwili, kiedy jej działalność polityczna w Europie wchodziła na tory upragnionego kompromisu.

Défense, organ biskupa Dupanloup, podnosi zasługi zmarłego, który w przeciągu kilku miesięcy swego urzędowania umiał politykę Watykanu tak zręcznie nagiąć do okoliczności, iż z wszystkiemi mocarstwami nawiązał jak najlepsze stosunki dobrze na przyszłość wróżące.

Ostatniem dziełem jego dyplomacji było rozpoczęcie układów z rządem niemieckim w interesach kościoła katolickiego. Nuncjusz papiezki w Monachjum z ks. Bismarckiem traktowali już w powyższej kwestji i przypuszczać należy, że Leon XIII nie zmieni swoich intencyj w skutek śmierci swego sekretarza, którego uważano za głównego promotora układów i zgody z rządem berlińskim. Podróż nuncjusza Masseli do Kissingen, nowa godność jaka się dostała od Ojca św. kardynałowi Hohenlohe — zatrwożyła liberalistów niemieckich, zapowiadając im nowy zwrot w polityce kościoła i rządu.

W pruskich kołach rządowych zresztą nie tają się z tem, że dalsza polityka wymaga połączenia się z ultramontanami w celu obalenia socjalistycznych i ultra-liberalnych dążeń.

O ile wiadomo było do dnia wczorajszego, postępowcy stracili przy ostatnich wyborach większą połowę mandatów.

Telegramy prywatne.

Derwent 1-go. — Kwatera główna jen. Filipowicza. Po nużącym i nieznośnym upale w pierwszym dniu marszu naszej głównej kolumny, 30 lipca nastąpiła w nocy straszna niepogoda. Dlatego też wczoraj i dziś mamy wypoczynek. Jutro dalszy pochód. Ludność cywilna wszędzie nas przyjmuje serdecznie. Żołnierze tureccy dają się rozbrajać bez oporu. Niektórzy zapisują się do naszych szeregów. Dowódca nasz tymczasowo pozostawia urzędników cywilnych przy władzy; zdegradował tylko Mudyra w Busud na żądanie mieszkańców. Czynią się tutaj znaczne zakupy dla wojska, żeby dać ludności zarobek.

Berlin 1-go.—Według *National Zeitung*, w kołach decydujących słychać, że sejm rzeszy niemieckiej będzie stanowczo zwołany na poniedziałek dnia 9-go września. Ceremonję otwarcia dopełni zastępca kanclerza państwa hr. Stolberg.

Rzym 1-go. — W kołach katolickich zapewniają, że między nuncyuszem Mosellą a ks. Bismarckiem przyszło już do porozumienia się w kwestji modus vivendi Niemiec z Watykanem.

Zagrzeb, 2-go. — Z Brodu piszą do gazety urzędowej, że wpływowi turcy przyrzekli Filipowiczowi wysłać niebawem przedstawicieli na sejm serajewski. Jutro odbędzie się tu z powodu okupacji iluminacja.

Berlin, 2-go.— Prezes gabinetu greckiego Deljannis, wracając z Londynu i Paryża przejeżdżał tędy do Petersburga w misji politycznej. Porta dotąd milczy na wszelkie czynione sobie co do traktatu zapytania. Gdyby do jutra tutejsze poselstwo tureckie nie otrzymało ratyfikacji sułtańskiej traktatu, wymiana ratyfikacyj bądź co bądź nastąpi, tylko z odpowiednem zastrzeżeniem. Narodowo-liberalny komitet wyborczy ocenia, iż partja jego straciła co najwyżej 15 krzeseł; konserwatyści zdobyli 20 krzeseł więcej.

Londyn 2-go. — Izba gmin. W dalszym ciągu wczorajszych rozpraw nad rezolucją Hartingtona, Howe napadał na politykę rządu, mianowicie wobec Grecji. W końcu odroczono dyskusję do dzisiaj. Northcote oświadczył: „Fałszem jest co piszą, że Savfet-basza oznajmił posłowi francuzkiemu, że Anglja nie zgodzi się na żadne powiększenie terytorjalne Grecji, i że to miało być warunkiem ustąpienia Cypru. Również i to jest bajką, że dnia 31-go maja w Foreign-Office miał być podpisany tajny układ w przedmiocie spraw greckich." Na interpelację Jenkinsa odpowiada Holker: „Niema żadnej sprzeczności między art. 6 traktatu berlińskiego a konwencją anglo-turecką. Artykuł ten nie unieważnił konwencji." Carnarvon żądał wyjaśnienia słów Beaconsfielda, według których on (Carnarvon) ze stanowiska swego ustąpił dla tego, że nie chciał wziąć na siebie odpowiedzialności za popieranie polityki Beaconsfielda. Ten ostatni wyjaśnił swoje słowa, opowiedziawszy odpowiednie zajście.

New-York 2-go. — Demokraci pozyskali znaczną większość w legislatywie Karoliny północnej, co zapewnia demokratyczny wybór do senatu Unii.

Petersburg 2-go.—*Ag. russe* donosi, że w tutejszych kołach handlowych bardzo dobre zrobiła wrażenie przemowa nowego ministra Greigha do członków komitetu giełdowego, w której minister oświadczył, że o ile będzie popierał poważne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, o tyle prześladować będzie niepewne i bezpodstawowe.

Wiedeń 2-go.—Telegram *Presse* z Dubrownika (Raguzy) d. 1 b. m.: Begowie odbywają ciągle sejmiki w Mostarze i Trawniku, o ile się zdaje dla tego, żeby uorganizować opór przeciw okupacji; podobno przyłączyło się do nich wielu redyfów, ale zapewne wojska austryjackie dosięgną Mostara zanim się rozpocznie organizacja oporu.

Rzym 2-go. — Kardynał Franchi padł ofiarą cholery sporadycznej. Papież osobiście udzielił mu błogosławieństwa.

Paryż 2-go. — Z Konstantynopola donoszą, że zbiegi z Bulgarji cierpią tam najokropniejszą nędzę, a do kraju boją się wracać. Nubar-basza jedzie do Kissingen, ażeby Bismarckowi przedstawić projekt organizacji Egiptu opracowany wespół z Anglją i Francją. Cały zarząd Egiptu ma być na przyszłość skoncentrowany w rękach komisji międzynarodowej a Nubar-basza będzie ministrem stanu.

Bukareszt 2-go. — Słychać, że armia okupacyjna w Bulgarji ma się składać w połowie z wojsk świeżych, które z Rosji przychodzą. Dotychczasowe wojska operacyjne odbywają ciągle bez przerwy odwrót. W miastach bulgarskich pracują nad przygotowaniem wyboru księcia. Rossjanie zamierzyli w ciągu jednego roku połączyć koleją żelazną Odessę z Galaczem *via* Akkerman.

Pera 3-go.—Poseł rosyjski ks. Łobanow-Rostowski energicznie wezwał Portę o natychmiastowe opuszczenie Batumu. Komendant tej fortecy Derwisz-basza doniósł tu podobno że się obawia ogólnego powstania lazów i dla tego nie śmie wojsk z twierdzy wyprowadzić.

Wojska tureckie stojące wzdłuż granicy serbsko-bośniackiej otrzymały rozkaz cofnięcia się do Wisegradu i Priepola. Baszy mostarskiemu kazano wysłać część wojsk do Nevesinie gdzie bezrząd panuje. Szefowie ligi albańskiej zawiązali układy z katolickiemi plemionami Albanji, żeby je dla siebie zjednać.

Berlin 3-go.—Zaprzeczają światomi, iżby rząd miał zamiar jeszcze raz sejm rozwiązać. Inicjatywę do zjazdu Bismarcka z nuncjuszem papiezkim powziął podobno ten ostatni. Cały plan rokowań wyszedł z Bawarji. *Modus vivendi* zacząć się ma od tego, że papież zamianuje biskupów takich, którzy będą po myśli rządu a więc prawa majowe uznają.

Londyn 3-go.—Izba gmin. Posiedzenie wczorajsze wieczorne. Elcho mówił długo i namiętnie przeciw opozycji, której bronił Forster, powstając głównie na traktat anglo-turecki. Forster zadał kanclerzowi skarbu pytanie, czy nie istnieje jaki tajemny układ z mocarstwami co do Turcji. Wczorajsza odpowiedź kanclerza skarbu w tej kwestji była dwuznaczną. Northcote w bardzo żywej dyskusji bronił postępowania rządu i oświadczył, że co do Turcji nie istnieje żaden inny układ tajemny z żadnem wielkiem mocarstwem. Konwencja anglo-turecka jest jedynym w tej sprawie traktatem. Żadne z wielkich mocarstw nie skarżyło się na konwencję, bo wszystkie widzą to dobrze, iż położenie Anglji w Azji jest odmienne od położenia mocarstw pozostałych. Zadanie Anglji cięższe, można się atoli spodziewać, że będzie spełnione z powodzeniem. Anglja nie myśli współubiegać się z innemi mocarstwami. Ostatecznie izba większością 338 głosów przeciw 195 odrzuca antigabinetową rezolucję Hartingtona. Poprawka Plumkett'a bez głosowania przyjęta.

Praga 3-go.—Wybory do sejmu czeskiego odbędą się 5 września z kurji małych posiadłości wiejskich, 10 września z miast, 15 września z wielkich posiadłości. Stronnictwo feudalne ma wytężyć siły dla zwalenia dzisiejszej większości sejmu. Książę następca tronu jedzie 16 b. m. do Ischlu, ztamtąd do Paryża, poczem tu wróci i do Bożego Narodzenia bawić będzie.

Peszt 3-go. — Telegram *Egyetertés* ze Stambułu: „Wielki wezyr oświadczył hrabiemu Zichy, że Porta nie bierze na siebie żednej odpowiedzialności za rozruchy w Bośnji". *Nemzeti Hirlaj* upomina się żeby węgry administrowali Bośnię i żeby ta ostatnia weszła w skład państwa węgierskiego.

Konstantynopol 3-go.— Znamienici i maronici podali do posłów w Konstantynopolu memorjał do administracji Libanonu, żądając śledztwa w sprawie uwięzienia biskupa i co do innych skarg.

Konstantynopol 3-go.— Sułtan ratyfikował traktat berliński we czwartek. Serwer-basza mianowany ministrem sprawiedliwości.

Rzym 3-go. — Prasa włoska, z jedynym wyjątkiem republikańskiego organu *Povere*, redagowanego przez cudzoziemców braci Nahan, występuje energicznie przeciw wszelkim dalszym mitingom i demonstracjom. Pomimo to jutro jeszcze ma się odbyć w Cesaux wielkie „comisio popolare romanolo". Pod odezwą zwołującą lud na te komisje jest podpisany Aurelio Saffi. Z odezwy tej pokazuje się coraz bardziej, że cały ruch „Italia irredenta", jest tylko pretekstem do agitacji antimonarchicznej.

Paryż 3-go. — Centralny komitet republikański do wyborów senatorjalnych rozwija energiczną działalność.

Londyn 3-go. — Z Konstantynopola telegrafują *Timesowi*, że odkryto tam intrygi przeciw Sarfetowi baszy dla skłonienia sułtana do tego, żeby nie ratyfikował traktatu berlińskiego. Powstanie w górach Rhodope nie ustaje.

Londyn 3-go. — Według obszernych sprawozdań gazet porannych, Northcote odpowiedział na zapytanie Forstera: „Nie istnieją żadne zobowiązania tajemne; zachodziło wprawdzie poufne porozumiewanie się różnych mocarstw europejskich co do spraw bardzo ważnych, ale wszystkie zobowiązania przytem zaciągnięte i dla Anglji ważne już stały się jawne. Z wyniku rozpraw nad rezolucją Hartingtona bardzo są zadowolone dzienniki poranne, z wyjątkiem tylko *Daily News*. Co do *Timesa*, ten widzi w głosowaniu tryumf ogólnej polityki rządu. Przygniatająca większość, która jest za rządem, pozwoli rządowi uwydatnić przynależny Anglji wpływ. Według *Standarda*, flota wielko-brytańska na wodach chińskich niezwłocznie zostanie zredukowana.

Berlin 4-go.—Całkowity rezultat wyborów do sejmu rzeszy niemieckiej jest następujący: Stronnictwo narodowo-liberalne traci 20—25 głosów, postępowe 10—12; głosy te pozyskali konserwatyści. Stronnictwa liberalne mają dziś w sejmie 145 krzeseł, tak iż brak im 52 głosów do tego, żeby stanowiły większość. Obie grupy konserwatywne razem mają 115 głosów, tak że przeto nie stanowią większości. Rozstrzygające klerykalne centrum pozostało bez zmiany, liczy jak poprzednio stu członków. Demokraci socjalni, prócz znakomitej większości swych głosów, pozyskali tylko dwa głosy więcej (prócz 13 dawnych). Przy balotowaniu zdobędą jeszcze może 2—3 miejsca. W każdym razie wynik wyborów jest klęską dla sejmu czyli specjalnie dla ks. Bismarcka.

Berlin 4-go. — Akt wymiany ratyfikacji traktatu trwał pół godziny. Wszystkie dokumenta są spisane na pargaminie i w aksamit oprawne. Egzemplarz angielski ma tylko podpis królowej Wiktorji, inne są kontrasygnowane przez ministrów, niemiecki przez hrabiego Stolberga. Rosyjski spisany w dwu językach: rosyjskim i francuzkim. Pełnomocnik turecki otrzyma dokument ratyfikowany dopiero wtedy, gdy pozostałym mocarstwom doręczy egzemplarz ratyfikowany przez Portę. O układach mających się wkrótce rozpocząć między Niemcami i Austrją w przedmiocie traktatu handlowego słychać, że rząd austryjacki okazał gotowość z aprowadzenia ważniejszych zmian w swej taryfie autonomicznej. Wiadomość jakoby papież przy układach w Kissingen domagał się zniesienia prawa o jezuitach i pewnych zmian w prawach majowych nie potwierdza się.

Berlin 4-go.— Zamknięcie aktu kongresu postanawiającego wymianę ratyfikacji miało miejsce wczoraj o godzinie 12-stej w sali kongresowej. [Poseł V. Mayr zastąpił Austro-Węgry, Radowic rząd cesarski. Po uznaniu prawdziwości ratyfikacji wszystkich punktów z wyjątkiem Turcji, której poseł Saadulah-Bey ratyfikował ważność układu i nadejście ratyfikacji w ciągu dni 14 spisany został protokuł i przeczytany przez Bülowa. Poczem podpisali i pieczętowali takowy wszyscy zastępcy. Po osiągnięciu prawomocności układu nastąpi niezwłocznie ustanowienie komisji międzynarodowej, celem uregulowania granic Bulgarji i czuwania nad organizacją Rumelji.

Semlin 4.—Z powodu groźnej postawy albańczyków pod Wranja, posłano tam drugą klasę milicji serbskiej, tak samo jak wojska inżenierji dla wykonania większych oszańcowań. W Belgradzie obawiają się krwawych sjek.

Lwów, 4-go.— Hr. Potocki w Wiedniu prosić będzie cesarza o przybycie do Lwowa na uroczystość położenia kamienia węgielnego pod nowy gmach sejmowy.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Klotyldo!* Nie zapominaj o swem wykształceniu. — *Nieznajomy.* 1—1—13909—

— *Mój panie S... z Nowego-Świata!* Bodajbyś się śmiesznym nie robił. Maszyn niema, pierścienia i precjozów również nie znajdziesz. Ale za to znajdziesz poczciwy charakter, którego ty nie posiadasz. 1—1—14277— *Znajomy.*

— Wobec coraz szerzej rozwijających się stosunków handlowo - przemysłowych, z prawdziwą przyjemnością witać należy nowo-otwierane sklepy, jeśli właściciele ich sumienną a wieloletnią na tem polu pracą ogólne zyskali uznanie. Nie od rzeczy więc będzie zarekomendować publice elegancki skład towarów lnianych z fabryki żyrardowskiej i zagranicznych założony przed kwartałem w domu nr 67 przy ulicy Nowy-Swiat (gdzie zarząd wojskowy) przez pp. W. Müllera, doświadczonego pracownika w zakładach żyrardowskich i p. L. Strausa. Panowie ci, zaradzając istotnej potrzebie miejscowości, postawili odrazu skład na stopie mogącej wszelką konkurencję wytrzymać. W sklepie ich pełnym doborowego towaru znajdziemy cienką bieliznę stołową, ręczniki, płótna na prześcieradła, chustki do nosa, płaszcze kąpielowe, gotowe koszule i kołnierzyki, hafty, pończochy, pierze, pościel, perkale, kołdry, worki i t. d.—wszystko w obfitym wyborze i po cenach niezmiernie tanich. Przyjmują się również obstalunki na całe wyprawy z szyciem. Wobec tego nie pozostaje mi nic więcej oprócz szczerego życzenia znanym z sumienności kupcom „Szczęść Boże!" —14270— *E. T.*

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej

ma honor podać do wiadomości osób interesowanych, iż nieprzewidziane w klasyfikacji taryfy miejscowej drogi nadwiślańskiej ***siano prasowane,*** przewożone w ładunkach pełnych, jako towar bez opakowania, zaliczonem zostało w rzeczonej taryfie do klasy 5-tej, z pobraniem opłaty przewozowej za pełną siłę nośną wagonu, wynoszącą 600 pudów. 1—1 — 14309 —

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej

ma honor podać do wiadomości osób interesowanych, iż z dniem 20 sierpnia (1 września) r. b. wprowadzoną zostaje w wykonanie nowa taryfa komunikacji bezpośredniej pomiędzy stacjami drogi żelaznej kijowsko-brzeskiej, a stacjami Praga i Warszawa drogi żelaznej nadwiślańskiej, na przewóz towarów, powozów i zwierząt za frachtem pośpiesznym i zwyczajnym w kierunku przez Lublin. Obowiązująca dotychczas dla rzeczonej komunikacji taryfa nr 3 z dnia 13 (25) października r. z., jak również pierwszy do taryfy tej dodatek, tracą z dniem 20 sierpnia (1 września) r. b. moc obowiązującą. —14349—

— ***Doktor Teodor Heiman*** przeprowadził się z domu pod nr 4 przy ulicy Twardej, do domu pod nr 5-ty przy tejże ulicy (róg Marjańskiej). Chorych przyjmuje jak dawniej od 4-tej do 6-tej po południu. (3—6) —13,609—

— ***Feliks Ziemiański,*** dentysta, przeprowadził się na Krakowskie-Przedmieście nr 52, dom Maksymiljana Fajansa, naprzeciw skweru. Przyjmuje cierpiących od godziny 10 rano do 1 z południa, a od 3 do 6 wieczorem. —13343— 6—15

— ***Marjan Landowski,*** adwokat, przeniósł mieszkanie na ulicę Przechodnią nr 3 dom W-go Wawelberga. —13985—3—3

— ***Szymon Rodzyn,*** adwokat przysięgły (dawniej mecenas), przeniósł kancelarję za Żelazną-Bramę, pod nr 413F (nowy nr 1), pierwsze piętro od frontu nad cukiernią obok ogrodu Saskiego. —14329—1—3

— ***J. Modzelewski,*** utrzymujący magazyn ubiorów mężkich w gmachu Teatralnym pod filarami, wyjechał za granicę, w celu zaopatrzenia swego magazynu w świeże towary na nadchodzący sezon. —14394—1—3

— Kantor mój przeniesiony został od dnia 8-go lipca r. b. na Tłomackie nr 3, do domu W-go Mann —14331—1—3 ***F. Pietschmann.***

— *W szkole prywatnej mężkiej VI klasowej z klasą przygotowawczą i pensjonatem,* która, na mocy upoważnienia jw. kuratora okręgu naukowego warszawskiego, powstała ze szkoły 4-klasowej po pięcioletniem tejże istnieniu, wykład nauk w roku szkolnym 1878/9 prowadzony będzie według planu pierwszych sześciu klas gimnazjalnych. Zapis uczniów do klasy 5 i 6-tej rozpocznie się już d. 29 lipca (10 sierpnia); pomienione bowiem dwie klasy tylko w razie odpowiedniej ilości kandydatów otwarte zostaną. Zapis uczniów do czterech klas niższych, tak pensjonarzów, jak półpensjonarzów i przychodnich, rozpocznie się d. 4 (16) sierpnia, po jego zaś ukończeniu wykład nauk bezpośrednio nastąpi. — Przełożony szkoły *A. Szmurło*, b. inspektor gimn. 2-go w Warszawie. —12670—3—3

— Dr ***Seweryn Górski,*** ulica Chmielna nr 5, mieszkania 6. —13808— 5—12

— ***Feliks Idzikowski,*** dentysta, były asystent i zastępca profesorów w wykładach praktycznych przy dentystyczno-technicznej szkole w Wiedniu, praktykant dra Tillame w Paryżu, mieszka przy ulicy Leszno nr 7 i przyjmuje od 10 — 1 i od 2—6, biednych bezpłatnie od 9-tej do 10 rano. 2—6 —14150—

— ***Józef Skupiński***, adwokat, otworzył kancelarję przy ulicy Długiej nr 55. —14,227— 2—3

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 5-go sierpnia 1878 roku.

W e k s l e:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacone
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	$139.65\text{-}80\text{-}87\frac{1}{2}$	139.95	—.
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st.	9.45	9.46	—.
Paryż 8 dni " " za 300 fr.	$113.62\frac{1}{2}\text{-}70\text{-}85$	114.	—.
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.	123.39-45	123.75	—.

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.	100.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	99.30 35 40	99.55	99.25
" " " małe.	—.	99.45	99.15
Listy zast. m. War. serji I.	93 85	94.	93.70
" " " " II.	93.75	93.90	93.60
" " " " III.	—.	93.50	93.10
Listy zast. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% List. likwidacyjne duże	88.10 20 25 30	88.50	88.10
" " małe	—.	88 40	88.
Bil. Bank. Ces. ser. I. II. i III	—.	97 50	—.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.	—.	—.
" " z r. 1866	—.	—.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	—.	—.
Pożyczka wschodnia	—.	95.50	—.

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacone
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.	—.	238.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	81.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	84
Akc. dr. żel. War.-Terespolsk.	—.	—	130 50
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	115	113.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	253.	—.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	251	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	238.	235.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	590	560.
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	250.	—.
Akc. Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	—.	500.
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.	—.
Akc. Towarzystwa fab. machin	—.	—.	—.
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zast. $47\frac{4}{5}$ nowych $61\frac{1}{5}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $173\frac{11}{15}$ m. Łodzi $134\frac{13}{15}$ listów likwidacyjnych $71\frac{1}{10}$ obligów skarbowych $137\frac{4}{5}$ pożyczki prem. 1ej emisji $30\frac{3}{5}$ 2ej emisji $197\frac{1}{5}$

Monety: Półimperjały rs. 7.83 — —. Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7 63 — —. marki niemieckie rs. — kop. $46\frac{3}{4}$ pruskie bilety bankowe rs — kop. —. bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. $82\frac{5}{6}$

— **Wysokość wody na Wiśle stóp 0 c. 7.**

STAN POWIETRZA

Dziś rano ciepła st. 15, w południe 22 Reomura (765 Pogoda.)

Kollegium Kościelne Zboru Ewangelicko-Reformowanego Warszawskiego

zawiadamia niniejszem, iż zapis uczniów i uczennic do dwuklassowej Szkoły Elementarnej Ogólnej, utrzymywanej z funduszu Parafji Ewangelicko-Reformowanej Warszawskiej, na rok szkolny 1878/9, rozpocznie się dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b., a kurs nauk rozpocznie się d. 4 (16) Sierp. r. b. Rodzice lub Opiekunowie chcący umieścić uczniów lub uczennice w pomienionej szkole, zechcą zgłosić się w oznaczonym czasie do Kancellarji każdego dnia od godziny 9 do 10 przed południem, a od godziny 3 do 5 po południu.
2—2 — 14101 —

PENSJONAT

dla uczniów szkół rządowych. Ulica Złota Nr 13a, codziennie od 3 do 5 po południu, u **Hipolita Stefańskiego,** Nauczyciela gimnazjum 5-go i zarazem p. o. Pomocnika gospodarzy klasowych.
—12813—3—3

PENSJONAT

dla uczniów szkół rządowych, zakładów naukowych prywatnych, oraz dla chcących przygotować się do szkoły. **Ulica Leszno Nr 25, 2-gie piętro dom W-go Kubarskiego.** Zapis codziennie prócz świąt od 5-tej do 7-mej po południu.
Kazimierz Michałowski, Nauczyciel prywatny, Urzędnik Dyr. Główn. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 11790

Zakład dla Dzieci

istniejący od lat 4-ch na Foksalu, przeniesiony został do odpowiedniego lokalu z ogrodem, przy ulicy Chmielnej Nr 10. Tamże potrzebne są osoby, znające metodę Fröblowską i poglądową, lub też pragnące się z nią obeznać.
2—3 — 14190 —

GŁÓWNY SKŁAD
ATRAMENTU ŁÓDZKIEGO
MORITZ i S-Ka

w wyborowych gatunkach: dokumentowy, kopjowy, biurowy, galasowy, **szkolny łatwy do wyprania z bielizny,** oraz **tusze** w 4 kolorach do pieczątek **bez tuszczu.**
A. NOWAKOWSKI.
Bielańska Nr 3 Hotel Lipski. Dla pp. handlujących odstępuje się stosowny rabat.
5—6 — 13562 —

Mieszkanie umeblowane
na parterze,

składające się z 5-ciu Pokojów, Przedpokoju, pomieszczenia dla służby, kuchni z wodociągiem, zlewami i waterklozetem, jest do wynajęcia od 1-go Sierpnia do 1-go Października r. b. — Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Maksymiljana Fajansa.
5—0 — 13775 —

Od 1852 roku,

egzystujący przy ulicy Miodowej Skład Kwiatów i Piór mojej fabryki, przeniosłam na ulicę Długą Nr 16, wprost cerkwi i takowy zawsze zaopatrzony w wielki wybór, mam zaszczyt i nadal polecić łaskawym Damom, u których zjednałam sobie uznanie za moje wyroby. **W. Zadzińska.**
11—12 — 13040 —

KANTOR
N. MAYZNERA

mieści się obecnie przy ulicy **Grzybowskiej Nr 11, w domu własnym.**
6—12 — 13842 —

Magazyn Obówia Damskiego i Męzkiego
Jana Tarnowskiego,

przeniesiony został z ulicy Krakowskie-Przedmieście na ulicę Długą Nr 583 (31),
6—6 — 13731 —

Do sprzedania:

Garnitur Mebli francuzkiego fasonu, kryty rypsem w pasy; **2 Szafy mahoniowe** rozbierane; **Szeslong** skórą kryty; **Komoda; Stolik** jesionowy; **Flet i 3 Suknie** wełniane. — Widzieć można od 10 rano do 2 po południu. Wspólna Nr 30. stróż wskaże.
—14186—3—3

Przyjechawszy z zagranicy, rozpoczęłam

NAUKĘ KROJU
krawieczczyzny damskiej

podług najlepszej francuzkiej metody. Mając zagranicą własny Magazyn, zjednałam sobie wszelkie uznanie, za co sumiennie zaręczyć mogę. Osoby interesowane raczą się wcześnie zgłosić, gdyż tylko do pewnej oznaczonej liczby przyjmuję.

Marja Rankowicz,

w mieszkaniu W. Kłobukowskiej, Nowolipie Nr 6.
—13570—3—3

POSESSJA.

W mieście Łowiczu jest do sprzedania posessja, placu łokci kwadratowych 10,450, na którym stoi oficyna murowana piętrowa i drewniana, ogród owocowy i warzywny, frontu łokci 96, położone nad samą rzeką i przydatne na jakąś fabrykę, dystylarnię lub t. p.—Szacunek rs. 6,500. Wiadomość w Łowiczu, ulica Podrzeczna Nr 102, u W-nej Teofili Służewskiej.
—14018—3—3

Dom Handlowy
Wasilewski & Kaniewski
dawniej
Wasilewski et Mlocki
Nowo-Senatorska Nr 5
w Warszawie.

Poszukuje majątku ziemskiego przy kolei żelaznej Petersbuskiej lub Terespolskiej w dobrych gruntach z lasem i piękną w otoczeniu wody rezydencją, oraz dobrego folwarku od 5 do 10 włók przy drodze żelaznej Wiedeńskiej, Nadwiślańskiej lub Terespols. Uprasza się o śpieszne przesłanie z oznaczeniem włościańskich serwitutów, dokładnych anszlagów.
2—3 — 14257 —

MIÓD W PLASTRACH
„LIPIEC,"
po kop. 50 funt.
poleca Skład
Ignacego Lijewskiego
2—3 wprost Ś-go Krzyża. — 14218—

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5 (naprzeciw Banku)
Nadszedł świeży transport:
CEMENTU Portland Angiel., Robins et Comp. w Londynie;
CEGŁY i GLINY ogniotrwałej;
KOKSY i WĘGLI kamiennych i kowalskich, oraz
TEKTURY smołowcowe i
BLACHY żelazne do krycia dachów. —0 — 4620 —

Wyłączna Fabryka Rolet

na Lesznie pod Nrem 16, przeniesioną została na Leszno pod Nr 25, obok Ratuszka i poleca Szanownej Publiczności **Rolety** rewantuchowe i drelichowe, w pasy, modne i eleganckie wykończone, po cenach umiarkowanych.—Tamże szyją się Pokrowce na meble, Ceraty na stoły i fortepiany.—**Malinowska.**
—14176—2—3

Zakład Nauki Kroju

sukień i ubiorów damskich, jak również i pracownia **A. Gałeckiej,** przeniesione zostały całkowicie na ulicę Krakowskie Przedmieście Nr 85, dom zwany Roeslera. —13682—5—6

Skład Materjałów Aptecznych
w Radomiu,

jest do sprzedania z wolnej ręki Wiadomość w miejscu. 4—5 — 13785 —

Potrzebny jest

Kapitał od rs. 9,000 do 10,000,

na pierwszy numer hypoteki Dóbr ziemskich, Wiadomość u Chmielewskiego Adwokata, ulica Długa Nr 37. —14056—3—3

Student Uniwersytetu

udziela lekcje z przedmiotów kursu gimnazjalnego. Elektoralna nr domu 20, mieszkania 23.
—14346—1—2

Potrzebną jest

NAUCZYCIELKA

do początkujących dzieci, może być młoda osoba, która skończywszy kurs nauk, sposobi się do egzaminu. Wiadomość przy ulicy Solec nr 59, mieszkania nr 9, od 9-tej rano do 3-ej.
—14332—1—3

NAUCZYCIELKA

muzyki z patentem, życzy sobie udzielać lekcje za wynagrodzenie lub mieszkanie, albo pozwolenie egzercytowania się na dobrym fortepianie. Mieszka przy ulicy Nowolipki nr 13 nowy w oficynie na dole. —14322—1—1

MŁODY CZŁOWIEK

przybyły z Rossji, posiadający języki: polski i ruski, obeznany z przepisami policyjnemi i administracyjnemi, poszukuje odpowiedniego zajęcia, może przyjąć i u pp. Rejentów. Wiadomość powziąść można przy ulicy Chmielnej naprzeciw komory nr 40, w podwórzu po lewej ręce na 1-m piętrze, nr 3 mieszkania.
—14354—1—1

Młody Człowiek,

przybyły z prowincji, posiadający język ruski, polski i początki niemieckiego, poszukuje **jakiegokolwiek miejsca za opłatą.** Łaskawe oferty nadsyłać uprasza pod lit W. M. A. do redakcji Kurjera. —14319—1—3

Z powodu powiększenia Pracowni wyrobów pończoszniczych bez szwu, potrzebne są

PANNY

uzdolnione lub do nauki.—Warunki **korzystne,** zajęcie **stałe.** Marjeńska Nr 4.
—13807—3—3

UCZNIÓW

przyjmuje na stancją, za upoważnieniem Władzy, zapewniając im troskliwą macierzyńską opiekę i korepetycje. Mogą być także udzielane lekcje na fortepjanie i języka francuzkiego. Ulica Złota nr 13, mieszkania nr 7, w dziedzińcu na lewo, na parterze. —14323—1—6

Jest do oddania

DZIECKO

w mamki, miesięcznie rs. 10. Wiadomość u Akuszerki Sierpińskiej, ulica Leszno nr 9 stróż wskaże. —14352—1—1

Do handlu Wiktuałowego potrzebną jest

SKLEPOWA,

obeznana z tym fachem, z kaucją rs. 30, która będzie oddany Sklep. Wiadomość ulica Hoża nr 17 nowy lit. C. w Sklepie.
—14327—1—1

Osoba młoda,

mająca świadectwo z ukończenia pensji, znająca języki: ruski, polski, francuzki, niemiecki i mogąca nauki klasyczne wykładać w języku ruskim, życzy udzielać lekcje na godziny, a także może się zajmować jako Lektorka. Osoby interesowane raczą adres swój zostawić w Kiosku przy ulicy Długiej róg Wąskiej pod literami W. R. —14353—1—1

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione w krawieczczyźnie damskiej i do nauki ze wszystkiem i na przychodnie. Ulica Senatorska Nr 22, mieszkania 14.
—14310—4—6

Proszę złożyć adres

w redakcji „Kurjera Warszawskiego", pod literami: **Dr. G. S. jeśli kto ma do wynajęcia** zaraz lub od S-go Michała **Lokal** z 4—5 pokoi, z kuchnią i należnemi wygodami, w kwadracie między Marszałkowską, Krakowskiem-Przedm., Świętokrzyską i Królewską, przy tychże ulicach lub też przy Senatorskiej i Długiej, w okolicach Bielańskiej i Placu Teatralnego. —14287—1—3

Suknia atłasowa

nowa, koloru cardinal, strojna i efektowna, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do zbycia za rs. 30—z koronkami zaś za rs. 80. Ulic. Tamka Nr 15, mieszkania 10, na 2-m piętrze. Zastać można rano od godziny 11 do 1 z południa. —14132—2—3

Za rs. 125 odstępuje się

Garnitur Mebli

nowych, mahoniowych. Rymarska Nr 5, w Magazynie wyrobów tabacznych. —14089—3—3

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z upoważnienia Władzy wyższej naukowej, z dniem 1-szym b. m. Sierpnia r. b., otworzoną została **Szkoła prywatna żeńska Izraelska,** do której również przyjmowane będą dzieci na **stół i stancję,** zapewniając jak najtroskliwszą macierzyńską opiekę, oraz konwersacje francuzką, niemiecką i muzykę.—Zapis uczennic przychodnich jako też i stałych, odbywa się codziennie przy ulicy Bagno Nr 1, wprost Świętokrzyskiej.
Utrzymująca Szkołę **M. Kierer.**
—14281—1—4

Potrzebną jest zaraz

OSOBA

do sklepu, z dobrem wychowaniem, z małą kaucją. Wiadomość w Kiosku na placu Teatralnym. —14351—1—3

Ktoby sobie życzył **korzystnie umieścić**

paręset Rubli

na termin krótszy lub dłuższy, w pewnej fabryce odpowiedzialnej. Adres w Kiosku przy ulicy Długiej róg Wąskiej. —13350—1—3

DOM

do sprzedania za Wolskiemi rogatkami Nr 3073/5—bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość tamże na górze. —14006—3—3

NAWÓZ

od 150 koni, do sprzedania. Wiadomość u Wachmistrza 4-go Szwadronu Pułku Dragonów, w Łazienkach Królewskich.
—14189—3—5

SUKNIE

przyjmują się do roboty po rs. 3 i 4 strojne podług żurnali. Ulica Bielańska nr 17 z bramy na 3 ciem piętrze. —14345—1—1

Przy ulicy Wspólnej Nr nowy 7, a mieszkania 2, od frontu na dole, jest do sprzedania

Stolik antyk,

przeszło 100 lat mający, szczególnego fasonu, jak również **Fotel na kółkach,** dla osoby słabej i **Patera duża marmurowa.** Wiadomość od godziny 2 do 7 wieczorem.
—14290—1—1

Do wynajęcia przy ulicy Niecałej nr 10

DWA LOKALE:

3 pokoje przedpokój i kuchnia na 1-szem piętrze;
2 pokoje, przedpokój i kuchnia na dole.
—14348—1—3

MIESZKANIE

obszerne, na Nowym-Świecie, jest zaraz do wynajęcia, przy familji, dla nauczycielki lub innej porządnej osoby. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej nr 11 nowy. Stróż wskaże.
—14316—1—1

Do odstąpienia

Handel Kolonjalny

wraz z urządzeniem i Towarem, z mieszkaniem lub bez takowego. Wiadomość ulica Długa nr 4 w Składzie Cukru. —14326—1—6

Z powodu nagłej zmiany interesu i wyjazdu, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

ulica Chmielna Nr 19. Wiadomość na miejscu i w kawiarni przy ulicy Podwal Nr 26.
—14328—1—3

Nagrody rs. 3,

kto odprowadzi lub da znać o zagubionym piesku, **małym pincerku białym,** ostrzyżony, obecnie już trochę z odrośniętym włosem. Wiadomość potrzeba dać na Pragę pod nr 409, do właściciela domu K. Skoryny; nieprawny zaś właściciel pociągnięty będzie do odpowiedzialności. —14333—1—1

Wyżeł

13-to miesięczny, krzyżowany, po pointerze i cetrze, doskonałego gniazda, dobrze ułożony, wany do sprzedania. Wiadomość nr 7 ulica Dunaj Szeroki u właściciela domu.
—14317—1—2

Do sprzedania

PIESEK

prawdziwa rasa amerykańskich jamików, zwanych Hal-Ol, który na wielkość nieprzewyższa starego kreta—włos na nim prawdziwego bobra. Pawia nr 41B do Rządzcy. —14347—1—2

Koleje Żelazne.

Odchodzą z Warszawy:		Przychodzą do Warszawy:
Warsz.-Wiedeńska:	o g. 6 m. 15 rano pośpieszny 3 klasy	o g. 8 m. 15 rano.
„	o g. 11 m. 10 rano osobowy 4 klasy	o g. 5 m. 55 po połud.
„	o g. 5 m. 45 po południu osob.-miej. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.
„	o g. 10 m. 30 wieczór kurjer 2 klasy	o g. 8 m. 30 wieczór.
Warsz.-Bydgoska:	o g. 7 m. — rano osobowy 4 klasy	o g. 9 m. 40 wieczór.
„	o g. 2 m. 35 po południu kurjer 2 klasy	o g. 2 m. 45 po połud.
„	o g. 5 m. 45 po połud. osob.-miejsc. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.
Warsz.-Terespolska:	o g. 10 m. 14 rano pocztowy 3 klasy	o g. 8 m. 7 wieczór.
„	o g. 3 m. 45 po południu kurjer 2 klasy.	o g. 1 m. 36 po połud.
„	o g. 9 m. 11 wieczór osob.-towar. 2 i 3 k.	o g. 6 m. 39 rano.
Warsz.-Petersburska:	g. 9 m. 30 rano pasażerski 2 klasy	o g. 3 m. 53 rano.
„	o g. 6 m. 43 wieczór pasażerski 3 klasy	o g. 10 m. 20 rano.
„	o g. 11 m. 8 wieczór pocztowy 3 klasy	o g. 7 m. 33 wieczór.
Nadwiśl. do Mławy:	o g. 7 m. 38 wieczór pocztowy	o g. 10 m. 56 rano.
„ „	o g. 6 m. 38 rano towarowo-osobowy	o g. 9 m. 15 wieczór.
„ **do Kowla:**	o g. 12 m. 48 po południu pocztowy	o g. 5 m. 5 po połud.
„ „	o g. 10 m. 13 wieczorem towarowo-osob.	o g. 5 m. 44 rano.



Statek odchodzi z Warszawy do Płocka: w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 9-tej rano;

Z Płocka do Warszawy odchodzi we Wtorki, Czwartki i Soboty o godzinie 5-tej rano.

Najtańsze ceny! Największy wybór!

Najświeższe fasony garderoby Męzkiej!

otrzymałem na sezon letni.

PREIS CURANT:

Sak palta wiosenne od rs. **13**; Sak palta letnie od rs. **14**; Palta z pasami od rs. **18**; Garnitury żakietowe od rs. **22**; Garnitury marynarkowe od rs. **20**; Tużurki czarne kaszmirowe od rs. **18**; Fraki od rs. **18**; Tużurki Angielskie od rs. **18**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **18**; Kurtki do polowania od rs. **8**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**; Szlafroki dubl od rs. **13**; — Ubrania ranne od rs. **13**; Spodnie w różnych gatunkach od rs. **5**; Garnitury dziecinne, Palta dziecinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach; Garniturki dziecinne płócienne od rs. **3**; Garnitury płucienne; Garnitury Alpagowe, na różne ceny. **Z uszanowaniem**

E. Samet,

Krawiec z Wiednia, Stefansplatz, — w Warszawie: Senatorska Nr 22, w Kijowie: Kriszczatek dom Linincenkoi.

19—0—11438

Zatwierdzona przez Medyczny Departament w Petersburgu i Warszawski Urząd Lekarski

DEZINFEKCJA

L. LENCZOWSKIEGO,

Prow. Farm. w Warszawie.

Nowy preparat, nadzwyczaj szybko oczyszczający powietrze w miejscach zamkniętych. Pochłania wszelkiego rodzaju gazy i dymy; sam zaś wydziela bardzo przyjemny i łagodny zapach. Nadmienia się także, iż środek ten jest stosunkowo bardzo tani; tak, że może być użyty do oczyszczania domów, waterklozetów i t. d. Oczyszczając powietrze za pomocą tego środka, zapobiegamy rozszerzaniu się rozlicznym epidemicznym chorobom, a tem samem jesteśmy zabezpieczeni od udzielania się ich.— Dostać można w aptekach WW-nych D. T. Heinricha przy placu Teatralnym, Koppego i Nowodworskiego na Nowym-Świecie. W większych ilościach, oraz zamówienia na prowincje przyjmuje laboratorjum L. Lenczowskiego, plac Grzybowski Nr 1. 2–6 — 14131 —



FABRYKA KAROLA MINTERA

zawiadamia

że główna Sprzedaż jej Wyrobów

i

Trumien Metalowych

odbywa się

W SKŁADZIE FABRYCZNYM

w Warszawie, ulica Miodowa, pałac Grabowskich,

oraz, że wszelkie Wyroby Fabryki, oznaczone są cechą fabryczną. 14156

MIODOWA Nr 15.

Wielki Wybór

OBIĆ PAPIEROWYCH

CERAT I ROLET

PO CENACH FABRYCZNYCH

Poleca Skład

A. LUBELSKIEGO I SPÓŁKI.

2—0 — 14255 —

MIODOWA Nr 15.

Patentowana Fabryka Broni i Patronów

pod firmą:

C. & J. BEKKER

w Warszawie,

Poleca WW. Panom **Patrony (Gilzy)**, wyrobu krajowego systemu Lankastra i Lefaucheuxa, oraz **Przybitek**, w najlepszym gatunku, na sposób angielski. Z powodu znacznych zamówień, upraszamy uprzejmie o jak najrychlejsze podanie obstalunków, również w przybliżeniu potrzeby roczne, aby podołać z całą sumiennością w wykonywaniu powierzonych nam zleceń.

Z wysokiem uszanowaniem,

5—6 — 13563 — C. et J. BEKKER.

RUSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
OD OGNIA

w St. Petersburgu

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju, tak ruchomości, jako też nieruchomości, przeciw stratom od ognia, na bardzo przystępnych warunkach.

Likwidacja strat uskutecznia się na zasadach sprawiedliwych, z wszelką możliwą szybkością, czego Towarzystwo już wielokrotnie dało dowody.

W razie sporów Towarzystwo poddaje się wyrokom Sądów Królestwa, i w tym celu ma obrane zamieszkanie prawne w Biurze swej

GENERALNEJ REPREZENTACJI

dla Królestwa Polskiego

w Warszawie przy ulicy Leszno Nr 733 (nowy 7).

Nadinspektor i Generalny Reprezentant

4—6 — 13207 — ***Adolf Neuman.***

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA

Lano-kutego żelaza i Skład Galanterji Żelaznych

BŁASZKIEWICZA I PATZERA

w Warszawie, przy ulicy Ogrodowej Nr 13.

Wyrabia z **lanokutego żelaza** wszystkie części dla **Fabryk maszyn Agronomicznych**, jako to: części do żniwiarek, kosiarek, młocarń, siewników, ekstyrpatorów i t. d.

Dla **Dróg żelaznych**: Haki do linek sygnałowych, cyferblaty do zegarów dróżniczych, konsolki do pułek w wagonach osobowych, oraz zawiasy, antaby części zamków do wagonów, dekle do maźnic, ramiona do latarń, klamki; czego dokładne szkice na żądanie Dyrekcji dróg, franco przesyłamy.

Dla **Fabryk ślusarskich**: części okuć do okien, jako to: forreibry, sturmhaki, nusy, fale, szlishaki, klucze, oraz wszystkie części do zamków maskastowych i eingesteftowych.

Dla **Fabrykantów powozów:** Okucia na dyszle, stopnie zębate do sztelwag, ryfki kolczate na przednie piasty, hamulce do kół, zawiasy do resorów, sztyce do latarń i t. d.

Dla **Fabryk broni:** Półkórcze, cengle, pokrycia do tychże, tylne blachy do kolby i t. d.

Dla **PP. Ostrogarzy**: strzemiona, wędzidła, munsztuki, sprzączki, klucze do chomont, kleszczyny, ostrogi, Łęki do siodeł i t. d.

Fabryka ta wyrabia także odlewy zwyczajne z żelaza hernalet, które odznaczają się miękkością i znaczną wytrzymałością; żelazo to jest bardzo właściwe na wszelkie sztance potrzebujące dokładnego wykończenia.

Ceny wszystkich wyrobów zastosowane są do cen zagranicznych, po potrąceniu cła i transportu.

Tamże potrzeba jest **10 ciu Uczni**, których przyjmuje się za umową kontraktową. 6—6 — 13369 —

Od Lecznicy 2-giej

ulica Senatorska Nr 9, dom przechodni Rezlera zwany.

Od dnia 1-go Sierpnia r. b. **Dr Franciszek Orłowski** przyjmować będzie w Lecznicy **codziennie** od godziny 6—7 wieczorem, chorych z **chorobami wenerycznemi**. 3—6 — 14122 —

Zawiadamiam

niniejszem, że żadnych weksli za nikim nie podpisywałam, nigdy, i żadnych podobnych weksli moim podpisem opatrzonych, za ważne nie uznaję.

Warszawa, dnia 30 Lipca 1878.

Marja Oliwińska.

3—3 — 14124 —



Dwa Powozy

używana, cztero-osobowe z których jeden z otwartym fordeklem, drugi landarowy, zdatny do miasta i na wieś, są do sprzedania. Ulica Nowy Świat Nr 38.— stróż miejscowy wskaże. 5—6 — 13973 —

OPERATORKA ODCISKÓW

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.

Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.

—14045—3—6 **BIELINSKA.**

Najlepszą **Oliwę** Nicejską świeżą, **Cukier** owocowy, otrzymał skład

Ignacego Lijewskiego

wprost kościoła Ś-go Krzyża i takowe poleca. 2—3 — 14219 —

Dwie Maszyny do szycia,

jedna Wheelera et Wilsohna, druga Singera, bardzo dobrze szyjące, są do sprzedania Pańska Nr 55, mieszkania 12. —14142—2—2

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 24 Іюля (5 Августа) 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 174

Dnia 5 sierpnia 1878 roku — *Poniedziałek* — *dnia 24 lipca (5 sierpnia) 1878 roku.*

Najnowszą zapowiedzianą powieść

„NUMER 13"
PRZY ULICY MARLOT W PARYŻU

PRZEZ

Réne de Pont-Jest.

zamieszcza

Bibljoteka Romansów i Powieści,

Pranumerata w Warszawie kwartalnie kop. 75, z dodatkiem dzieł **Podróży, Pamiętników i utworów poetycznych** rs. 1 kop. 25, W Cesarstwie i na prowincji, w Królestwie, kwartalnie rs. 1 z dodatkiem rs. 1 kop. 60. — We wszystkich księgarniach, kantorach pism i kjoskach, oraz w Redakcji Ś-te Krzyzka Nr 17 prenumerować można.

13—26 — 315—

Magittrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Lipca (12) Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licztacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę karawanów dla służby pogrzebowej cmentarza Powązkowskiego, od cen w anszlagu zamieszczonych,

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wkaz kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże Kassie wadjum w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy karawanów dla służby pogrzebowej cmentarza Powązkowskiego, po cenach w anszlagu zamieszczoych, i odstępuje od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 400 i ka koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

3—3 — 13575 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. o godzinie 11-stej z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętawane deklaracje na dostawę sukna i innych przedmiotów dla służby pogrzebowej cmentarza Powązkowskiego, od cen w anszlagu zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejsca wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczenego wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże Kassie wadjum w ilości rs. 420 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy sukna i innych przedmiotów dla służby pogrzebowej cmentarza Powązkowskiego, po cenach w anszlagu zamieszczonych i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 420 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

3—3 — 13641 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 7 (19) Sierpnia r. b. o godzinie 12-stej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w roku 1879:

a. Dla Warszawskiej Policji Wykonawczej:

1. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 2030, od rs. 6 za sążeń półkubiczny.
2. Świec łojowych funtów 4600, od kop. 19 za funt.
3. Mioteł do czatowni sztuk 800, od kop. 2½ za sztukę.

b. Dla Warszawskiej Straży Ogniówej:

1. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 700, po rs. 6 za sążeń półkubiczny.
2. Świec łojowych funtów 8260, od kop. 19 za funt.
3. Rózg brzozowych na wiechy i miotły kominiarskie fur 350, od rub. 6 za furę.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2—3 — 14050 —

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia niniejszem, że z dniem 20-tym Sierpnia (1 Września) r. b. wprowadzoną zostanie w wykonanie, nowa taryfa specjalna, dla bezpośredniego przewozu niektórych przedmiotów z Odessy do Warszawy (Pragi) przez Żmierynkę, Brześć.

Zarząd nadmienia przytem, że obowiązująca dotychczas taryfa specjalna dla przewozu niektórych przedmiotów z Odessy do Warszawy (Pragi), z dniem 20 Sierpnia (1 Września) r. b. traci moc obowiązującą.

2—3 — 14184 —

OBWIESZCZENIE.

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w dniu 7 (19) Sierpnie 1878 r., sprzedawane będą przez publiczną licytację w Sosnowicach przy tejże Komorze różne skonfiskowane towary w ogóle na rs. 900 oszacowane, a mianowicie: materje jedwabne, wełniane i bawełniane, towary galanteryjne i inne, a także trunki spirytusowe, na które kupujący winni mieć swoje naczynia.

—14049—2—3

W Zakładzie Naukowym Żeńskim

zostającym pod przewodnictwem

Heleny Karskiej,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 55

Kurs nauk rozpocznie się z dniem 20 Sierpnia (1 Września) r. b. Zapis uczennic odbywa się codziennie od godz. 10 zrana do 6 wieczorem.

—13618—3—3

ALEKSANDRA HECKER

przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej z klasą przygotowawczą i pensjonatem w m. Włocławku,

oddaje do publicznej wiadomości, że egzamina wstępne i zapis uczennic przychodnich i stałych pensjonarek do wszystkich 4-ch klas i oddziału przygotowawczego, rozpoczynają się z dniem 1 Sierpnia, kurs zaś nauk od 1 Września r. b. Uczennice, tak samo, jak w upłynionym roku szkolnym, zapewniony mają wykład nauk ściśle podług kursu klas rządowych, przez miejscowych specjalnych pp. profesorów gimnazjalnych, oraz upoważnione do tego nauczycielki, a oprócz tego będą stałe guwernantki francuzka i niemka do konwersacji w tych językach.

Przytem mam honor zapewnić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że w przyszłym roku szkolnym będzie otwartą podług tychże kursów rządowych klasa V, a następnie i VI.

—13893—4—6

Mając pozwolenie od Władzy, przyjmuje

Uczniów na Stancję,

zapewniając im opiekę rodzicielską, a przytem konwersację w językach: francuzkim, ruskim i niemieckim. Bliższa wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 77, mieszkania 7.

Wdowa po Urzędniku **J. R.**

—14162—2—3

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, życzy sobie udzielać korrepetycje lub przygotowywać do gimnazjum. Miodowa Nr 20, mieszkenie p. Proskuriakowa.

—14110—2—3

Żądane są zaraz Francuzki Nauczycielki

z niemiecką konwersacją i **Bony Francuzki** na dobrych warunkach, raczą się zgłosić **w REKOMENDACJI**

Emilji Dobieckiej,

dom przechodni Roezlera, Krakowskie-Przedmieście Nr 85. —14191—3—3

Warszawska Fabryka Pończoch.—Medal złoty.—Skład swój przy Polskim Składzie Nici, ulica Hr. Berga 11, zaopatrzyła w najświeższy wyrób Pończoch białych i różno-kolorowych i Skarpetek. — Ceny fabryczne. —6173—

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, wydziału matematycznego, życzy sobie udzielać lekcje matematyki i innych przedmiotów gimnazjalnych. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 26, w fizycznym gabinecie Uniwersytetu, od godziny 10 z rana do 2 po południu. —14204—2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity, w wieku lat 14 do 16.— Wiadomość w Handlu Win A. Glaeser. Ulica Długa Nr 17. —13871—3—3

BUCHHALTER

Poznańczyk, obeznany z pojedyńczą i podwójną rachunkowością, posiadający język polski, niemiecki i francuzki, poszukuje umieszczenia. Łaskawe oferty uprasza się nadsyłać do Składu bielizny W-go G. Dyszkiewicza w Warszawie, przy ulicy Czystej. —13877—5—5

Osoba która zechce swe nieochrzcone

Dziecię oddać na własność

małżeństwu bezdzietnemu, raczy się zgłosić do **P. Médalis** Akuszerki. Ulica Kapitulna Nr 3.—Tamże **Pokoje** dla osób życzących odbyć **słabość**. —14171—3—3

OSOBA

w średnim wieku, znająca język niemiecki i posiadająca świadectwa, życzy przyjąć obowiązek do zarządu domu, pielęgnowania chorych, lub jako Bona do dzieci. Bliższa wiadomość przy ulicy Szczyglej Nr 5, mieszkania

—14002—3—3

OSOBA

w wieku średnim, pochodzenia i wykształcenia wyższego i z muzyką, umieścić się pragnie w charakterze zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu, lub do towarzystwa, albo pielęgnowania osoby wiekowej, przy zajęciu się gospodarstwem. Adres: Stare-Miasto Nr 27, drugie piętro, Nr 3.

—10699—11—0

Rs. 3,800.

Emeryt w sile wieku, mający do umieszczenia kapitał Rs. 3,800, mógłby takowy z korzyścią ulokować na numerze hypotecznym nieruchomości pod Warszawą, tuż przy kolei W.-W. a zarazem przyjąć miejsce tamże administratora; zapewnia się mieszkanie i ogród. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji pod lit. A. X. —14085—2—2

POSZUKUJĄ MIEJSC:

Szwajcarka bona z Genewy, **Niemka** z muzyką zdolna na pensję, **Belgijka** z francuzczyzną i początkami muzyki, **Szwajcar** guwerner i **Rossjanin** nauczyciel z upoważnieniem. Krakowskie-Przedmieście nr 7, rekomendacja Dąbrowskiej. —14207—1—6

Jeżeli kto z panów **Budowniczych** lub **Inżynierów** potrzebuje zdolnego

Pomocnika

od 15 b. m, to raczy zostawić adres swój w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami S. T. K. —14315—1—3

Stancja dla uczniów

szkół rządowych i prywatnych, pod własnym dozorem, z pomocą naukową i konwersacją języków. **Jan Szadkowski**, nauczyciel języka niemieckiego szkoły Handlowej. Ulica Wspólna nr 18. —14288—1—6

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny uzdatnione, podręczne i do nauki, w Pracowni Marji Łożyńskiej, ulica Długa Nr 10, lewa oficyna, pierwsze piętro.

—13978—3—3

STARSZA PANNA

obeznana z krojem, panny do staników i podręczne potrzebne są natychmiast do Magazynu Paryzkiego. Królewska nr 25.

—14308—1—3

Potrzebną jest

PANNA

do maszyny Weheelera i Wilsona, oraz panienki podręczne i do nauki. Nowolipie nr 31 nowy. — **T. Biernacka.** —14295—1—1

PANNY

potrzebne są zaraz do pracowni Sukień Damskich — Nowy-Świat nr 23. — **E. P.**

—14296—1—1

DOM

w Warszawie. w ludnej miejscowości, z obszernym placem i zabudowaniami murowanemi, nowemi, do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Do kupna potrzeba 20300 rs. bez pośrednictwa. Wiadomość w dystrybucji i handlu wiktuałów pana Niedzielskiego, przy ulicy róg Żelaznej i Łuckiej Nr 21 nowy; rano od 8 do 10, po południu od 3 do 6 godz.

—14200—2—3

Wójt Gminy Mokotów Powiatu Warszawskiego, Apollinary Lewicki w Sielcach zamieszkały,

oznajmia niniejszem, że w skutek zapadłego wyroku Sądu Gminnego IV Okręgu Powiatu Warszawskiego na mocy Ustawy P. S. G. § 30, oraz na polecenie tegoż Sądu z dnia 12-go Czerwca 1878 roku, za Nr 369, sprzedawać będzie przez publiczną licytację w dniu 2 (14) Września 1878 roku o godzinie 10 z rana w Sądzie Gminnym w Willanowie na posiedzeniu tegoż Sądu w drodze działów na wyraźne żądanie pełnoletnich sukcessorów, majątek nieruchomy składający się z 3-ch placów, dwóch z zabudowaniami, a jeden bez takowych tuż za rogatką Belwederską położonych, pozostałych po zmarłym Józefie Witanowskim, a mianowicie:

1) Plac po lewej stronie szossy idąc od Warszawy, drzewami owocowemi obsadzony, bez budowli, mający przestrzeni łokci kwadratowych 16,594, którego licytacja rozpocznie się od summy 2484 rs. Przystępujący do licytacji winien złożyć wadjum 622 ruble.

2) Plac po lewej stronie szosse, z domem nowym, urządzonym na letnie mieszkania, ze stajniami i komórkami, mający przestrzeni łokci kwadr. 16,875, ktorego licytacja rozpocznie się od summy 6531 rs. 25 kopiejek, a przystępujący do licytacji winien złożyć wadjum 1632 rs.

3) Plac po prawej stronie szossy z prawem propinacji i domem karczemnym. oddzielnem mieszkaniem, oficyną i kuźnią z mieszkaniami, stajniami, stodołą, szopką i dwiema piwnicami, mający rozległości łokci kwadr. 39656, którego licytacja rozpocznie się od summy 9948 rs. Przystępujący do licytacji, winni złożyć wadjum 2487 rubli.

Reszta warunków może być przejrzana w Sądzie Gminnym w Willanowie leb w Urzędzie Wójta Gminy Mokotów, każdodziennie, prócz niedziel i świąt galowych.

1—3 — 14289 —

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, aprobowane przez Petersburskie i Warszawskie medyczne władze na ogólnych zasadach handlu).

Natrętnej siwizny i trapiących zmarszczek.

Życzący pozbyć się, zaleca się **Odalisk,** któren odświeża zwiędłą cerę, wygubia zmarszczki, wybiela cerę stopniowo, literalnie balsamuje skórę twarzy, niszcząc piegi, żółte plamy i wysypy. — Cena 2 rs., z przesyłką 2 rs. 50 kop. — przyczem używany jest **Puder La beauté Immortelle,** składający się z czystej ryżowej mączki, bez przymieszek wapna i magnezji jak w innych pudrach, które działają na wysychanie i żółknienie skóry. — Cena 1 rs. 50 kop., z przesyłką 2 rs. — **Indiana** Amerykański płyn, w jedną dobę zwraca siwym włosom kolor blond, chatain, noir, nie niszczy włosów, nie brudzi bielizny, i nie pozostawia cieni zielonawych. — Cena płynu za jeden flakon 3 rs. 50 kop. z przesyłką 4 rs. — **Woda Ateńska**, (tylko nie spirytusowa), oczyszcza włosy z łupieżu, któren bywa zwykle poprzednikiem ogołocenia głowy z włosów, nadaje włosom połysk i miękkość jedwabiu. — Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 50. Pomienione artykuły sprzedają się w Kosmetycznym Magazynie, **Dobrzańskiego „A la Renaissance"**, w Warszawie ulica Wierzbowa, hotel Angielski, i w Składzie Materjałów aptecznych **K. Sierzputowskiego** na Krakowskiem-Przedmieściu, — do tychże Składów nadeszła pomada **Topolin** szybko działająca na porost włosów, i zapobiegająca gwałtownemu ich wypadaniu. — Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 k. 50. Pomienionych artykółów dostać można także w Petersburgu u Ruzanowa,—w Wilnie w aptece Chróścickiego,—w Kijowie w Magazynie Dobrzańskiego. 3—12—13615

Rolety do okien patyczkowe, bardzo praktyczne, po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich, oraz Rolety: **kolorowe,** z płótna **rewantuchowego i drylichowe,** poleca Skład Fabryczny Obić Papierowych pod firmą:

J. FRANASZEK

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

22—0 — 8960 —

W Zakładach moich nauki kroju



zapisywać się można każdego czasu na kurs dwutygodniowy z nauką szycia na kurs jedno-miesięczny, we **Lwowie** Halicka; w **Krakowie** Reformacka; w **Warszawie** udzielam lekcje osobiście, według własnej najnowszej metody.

Uczę kroju nietylko zwykłych staników ale i najnowszych różnych francuzkich, jakoteż i innych fasonów, które są noszone, stosownie do wychodzących żurnali francuzkich, które znaczą się nie podług stanika, bo ta nauka nie ma podstawy i nauką zwaćby się nie mogła.

Uczę w sposób praktyczny, nowy, **wprost z rozmiaru,** podług zasad prawidłowych, opracowanych gruntownie; w mojem dziele Krój zasadniczy **nie wychodzi nigdy z mody,** zmieniają się tylko garnirunki; najlepszym zaś dowodem mojej usilnej pracy, są zakładane przez uczennice moje Pracownie, w których robią zawsze modne i gustowne suknie.

Dla wielu osób przy każdej metodzie przychodziło trudno z wolnej ręki rysować formy, więc własnym pomysłem urządziłem 2 linijki krzywe, za pomocą których bardzo łatwo dokładnie wykazują się kroje.

Dzieło zawiera 28 tablic a tekstu 10 arkuszy; kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć je można w mieszkaniu autora, ulica Miodowa Nr 1, piętro 2-gie, mieszkania Nr 13.

Przytem zawiadamiam, że moim uczennicom wydaje świadectwa drukowane.

6—6 — 12526 **Ksawery Głodziński.**

BAZAR
STOWARZYSZENIA „MERKURY" W WARSZAWIE
przy ulicy Tłomackie Nr 2 (róg Bielańskieg),

przyjmuje w **komis,** do sprzedaży, wszelkie przedmioty używane i nowe od osób prywatnych, za potrąceniem komisowego 10% po sprzedaży przedmiotu, oraz wpisowego 1% zaraz. Także powierzone do sprzedaży przez pp. Kupców towary nowe **po cenach zniżonych.**

Z ważniejszych obecnie do sprzedaży złożonych przedmiotów **BAZAR posiada: Wazon japoński, Świeczniki gazowe, Kolczyki i Brosza z mozajki florenckiej, Krzyż z Panem Jezusem, z kości słoniowej rzeźbionym, Monstrancja starożytna, Obrazy olejne wysokiej wartości, Żerandole, Zegar gdański, Zegar w stylu Franciszka I. i takiż w stylu Napoleona I., Biżuterje i starą porcelanę, 3 Skrzypce włoskie, Wiolonczella, Flet, Katarynka.**

Z przedmiotów użytkowanych **BAZAR poleca: Zegary używane i nowe z gwarancją dwuletnią,** jednej z pierwszych Firm Warszawskich. Biurko męzkie, Pryszmic, Kredens, Pralnia, Toaleta damska, Siodło damskie, Tłomoki, Lustro, Kufer, Suknie kobiece, Koszule, Ubrania męzkie używane, Kwiaty sztuczne, Futra, Kapy na łóżka, Maszyna do szycia, oraz kalosze.

Z wyrobów blaszanych: Samowar, Maszynki naftowe, Waterklozety, Lampy nowe używane. — **BAZAR poleca wyroby z nowego brązu,** odznaczające się **przystępną ceną:** Lichtarze, Popielniczki, Postumenty do zegarków, Kałamarze etc.

Bazar poszukuje:

Figurę brązową. około $1^1/_4$ łok. wysokości, Tacę platerowaną wielką i takąż małą tackę, Świeczniki brązowe, oraz Biurko męzkie dębowe, po cenach umiarkowanych.

11—0—8968

Potrzebny jest zaraz

Lekarz

do osady Sopoćkinie w powiecie Augustowskim gub. Suwalkskiej, oddalonej o 25 wiorst od stacji kolei żelaznej Grodno, w okolicy ludnej i dość zamożnej, dworów obywatelskich jest dosyć, w blizkości znajdują się dwie osady, blizko lekarza niema, bo aż w Augustowie, o 8 mil odległości, poczta przychodzi codziennie z Grodna do Suwałk i odwrotnie. Mieszkańcy osady dają stałą pensję. Bliższa wiadomość u Właściciela apteki w Sopoćkiniach.

—14084—3—3

Albert Krasnodębski,

reprezentant domów zagranicznych, członek towarzystwa Francuzkiego Zgromadzenia Fabrykantów, oznajmia WW. PP. Interesantom, że udaje się do Niemiec, Belgji, Francji i Szwajcarji, w pierwszej połowie Sierpnia, i za wspólną umową podejmuje się załatwiać wszelkie interesa tak handlowe jak i prawne.— Wiadomość, **56 Nowy-Świat,** codziennie od 3 do 7 po południu.—Przez cały czas podróży kantor otwarty będzie jak zwykle od 9 rano do 7 wieczorem. —13995—4—6

Posady wakujące.

Do zarządu zakładem wynajmu ekwipaży, potrzebni są dwaj wykwalifikowani ludzie, którzyby zarazem prowadzić mogli księgi rachunkowe. Żądane są najlepsze świadectwa, oraz niewielka kaucja. Ulica Królewska nr 4, wiadomość u stróża od 4-ej do 6-ej z południa.

—14311—1—3

Potrzebnym jest

Młody Człowiek

z patentem z progimnazjum na **Ucznia** do **Apteki** na prowincję. Bliższe szczegóły ulica Bracka nr 12, mieszkania 8, Stróż wskaże, do godz. 8-ej rano codziennie. —14268—1—3

Potrzeby jest zaraz

Subjekt lub Uczeń fryzjerski,

dobrze obeznany do takowego zakładu, o kilkanaście mil od Warszawy, przy drodze Wiedeńskiej. Bliższa wiadomość u pana L. Z. Chmielna Nr 51, dom Łuczyńskiego, mieszkania Nr 2. —14305—1—3

Pomocnik Aptekarski,

potrzebny jest do Apteki w mieście gubernjalnem Mochilowie. Tamże znajdzie pomieszczenie **Uczeń,** który ukończył najmniej klas IV w Szkołach Rządowych. Wiadomość na Nowej-Pradze u Właściciela domu Nr 71 a.

—14239—2—2

Do Magazynu obuwia damskiego Stanisława Blechschmidta, ulica Czysta Nr 2, poszukuje się

Panny

z pewną gwarancją, umiejącej dobrze pisać i znającej rachunki, do sprzedaży obuwia. Wiadomość na miejscu. —14240—2—3

Do Szkoły 4-ro klasowej w Lipnie

Potrzebni są Nauczyciele:

matematyki, rysunkow i nowych języków.— Wiadomość w księgarni p. Cassiusa, ulica Miodowa, od 11 do 1 każdodziennie.

—14254—2—3

UCZNIÓW

przyjmuje na stancję **po rs. 200,** Nauczyciel Emeryt. Ulica Bracka Nr 15 nowy.

—13962—3—18 **Nidecki.**

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie zdatna do szycia negliży na maszynie, u p. Chmielińskiej. Ulica Ogrodowa Nr domu 14, mieszkania 18. —14175—2—3

Potrzebne jest natychmiast

PANNA

umiejąca szyć doskonale bieliznę męzką na maszynie; zajęcie stałe, wynagrodzenie dobre. Wiadomość w Pracowni ubiorów i bielizny Natalji W., ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, drugie piętro.—Tamże potrzebne są **Panienki do nauki.** —14201—2—3

Potrzebne są

PANNY

do szycia bielizny na maszynie i podręczne. Ulica Wspólna Nr 17.—stróż wskaże.

—14143—2—3

Potrzebną jest

PANNA

szyjąca wprawnie bieliznę na maszynie Wheelera et Wilsona, oraz podręczna, zdatna do szykowania mankiet i kołnierzyków. Wiadomość: Ulica Sto-Krzyzka Nr 7, do ?, Piątkowskiej. —14086—3—3

W Pracowni Marji Marczewskiej róg Danielewiczowskiej i Senatorskiej pod Nrem 6 potrzebne są

PANNY

uzdatnione i podręczne w krawieccczyznie damskiej, oraz jedna do maszyny Growera i Beckera. —14120—3—6

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

do handlu win, delikatesów i korzeni, dobrej konduity. Wiadomość na miejscu, ulica Chmielna róg Wielkiej. —14183—2—3

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do zakładu jubilerskiego. Podwal Nr 11.

—14007—3—3

STOLARZ

przyjmuje wszelkie obstalunki, odpolitorowania Mebli, wraz z reperacją, które wykonywa z wszelką starannością. Nowolipie Nr 15, mieszkania 2. —14187—2—2

O wiorst 20 od Warszawy, potrzebną jest

MAMKA

miejska, zdrowa, z miękką piersią, z dwumiesięcznym lub kwartalnym, bardzo obfitym pokarmem, któraby umiała obchodzić się z dzieckiem, powierzone sobie niemowlę należycie pielęgnować i bieliznę tegoż ładnie prać i prasować. Osoby pragnące podjąć się tego obowiązku, zgłaszać się mogą do stróża w domu pod Nrem 52 przy ulicy Chłodnej, Kajetana, który wskaże numer mieszkania.

—14048—3—3

Potrzebny jest

KRAWIEC

do kroju i szycia okryć, jak również sukień damskich. — **Panny** do maszyny Weelera Wilshona zdatne, do staników i bardzo zdatne spódniczanki, za dobrem wynagrodzeniem. Podwal Nr 8, 1-sze piętro. —14140—2—3

Majątek Ziemski

w blizkości Warszawy, do sprzedania na korzystnych warunkach. — Rozległość włók 12, ziemia w większej części pszenna,—dom mieszkalny wygodny,—ogród obszerny,—budynki i inwentarz kompletne i w dobrym stanie.— Bliższa wiadomość na Tłomackiem Nr 9, mieszkania 17. —14293—1—6

Rs. 6,000

est do ulokowania na pierwszy numer hypoteki domu murowanego, w pierwszej połowie szacunku. Wiadomość, ulica Nowolipie Nr 47, u właściciela. —14303—1—3

Do sprzedania:

Tremo denbowe, 12 Krzeseł orzechowych, Szafa mahoniowa z owalnem Lustrem. Wiadomość, ulica Elektoralna Nr 6, u stróża.

—14300—1—3

Za gotowiznę

Dom dwu-piętrowy,

z dwoma pawilonami dwupiętrowemi i oficynami podłużnemi, oficyną samą w sobie z ogródkiem owocowo-kwiatowym, przy ulicy pryncypalnej, pierwszorzędnej na $7^1/_2$ procent, do sprzedania—budowle w trzech częściach są nowe, pożyczki T. K. m. W. 40 kilka tysięcy. Bliższa wiadomość w kantorze p. Rubinrotha, przy ulicy Nowy-Świat i Chmielnej. — Wyłącza się pośrednictwo osób trzecich.

—14286—1—4

Są do sprzedania

MEBLE

w stylu poważnym (renaissance) z orzecha amerykańskiego (mate) do ozdoby wspaniałego apartamentu służące. Składają się z 2-ch kanap 6 foteli, 6 krzeseł i jednego stołu. Ulica Królewska nr 4, wiadomość u stróża.

—14285—1—6

Jest do sprzedania

Garnitur mebli

bardzo mało używanych, za nader nizką cenę. Wiadomość ulica Orla nr 4, stróż wskaże.

—14291—1—1

WAŻNA WIADOMOŚĆ!

Po **12 kopiejek** od rolki wyklejenia pokoju, oraz wykonywam wszelkie roboty malarskie po cenach o połowę niższych jakie się praktykuja, za sumienne i trwałe wykonanie takowych gwarantuje.

E. RATOWSKI.

Ulica Piwna nr 15, 1-sze piętro.

—14312—1—3

Kapitały 23,000, 15,000 i 6,000 rs., są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych, na procent umiarkowany. Wiadomość pod Nrem 15 przy ulicy Solnej, na 1-m piętrze od frontu, Nr 4 lokalu, rano do 9, w południe od 1 do 4 godziny. —14208—2—3

Rs. 16,000,

do ulokowania razem lub częściowo na domy w Warszawie, zaraz po Towarzystwie miejskiem. — Wiadomość w Kantorze Weksli Mühlrada, przy rogu ulicy Senatorskiej i Rymarskiej Nr 471 a (nowy 2). —14098—3—3

RS. 3,000

każdego czasu jest do wypożyczenia, na 1-szy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 9, u właściciela warsztatu kowalskiego. —14029—3—3

Rs. 6,750

jest do umieszczenia natychmiast na dom murowany, w pierwszej tylko połowie wartości. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nrem 359/44, a mieszkania 5, od godziny 4 do 6 po południu.—Powyższa summa może być rozdzieloną. —14155—2—3

Jest do wypożyczenia na dom w Warszawie

Rs. 3,000.

Lokujący powyższą Sumę może pełnić obowiązki Rządcy. — Adres uprasza się zostawić w Redakcji pod literami M. M. —609—3—3

Do sprzedania na Nowym-Świecie pod Nr. 25

DOM

O warunkach można się dowiedzieć każdodziennie od godziny 9—10 z rana i od 6—7 wieczorem, w tymże domu u Rządcy. —13578—5—6

Urządzenie lasów

obciążonych służebnościami i wolnych od służebności, a także pomiar lasów, podejmuje b. Komissarz leśny; o którym bliższą wiadomość można otrzymać od W. Henryka Złotnickiego, Urzędnika Kancelarji Izby Skarbowej Warszawskiej. —14051—3—3

Są do sprzedania

Dobra Ziemskie,

rozległości włók 29, za gotówkę lub na zamian na dom murowany w Warszawie, majątek ten odległy od Warszawy wiorst 14.— Bliższą wiadomość można powziąść w handlu W-go Antoniego Stępkowskiego przy placu Teatralnym lub w składzie dywanów przy ulicy Miodowej, w domu W-go Lessera. —13765—5—6

Jedyny najskuteczniejszy



ze wszystkich dotąd używanych płynów, dla wygubienia **odcisków**, poświadczony przez departament medyczny w Petersburgu. Znajduje się w składach aptecznych: Gallego, ulica Senatorska; Spiessa, plac Teatralny i w aptece Lilpopa Nowy-Świat. Ceca za flakon 50 kop. —13999—3—6

Przeniosłszy się na mieszkanie do domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 43, wykonywam czynności

Fryzjerskie

za umiarkowanem wynagrodzeniem, tak w mojem mieszkaniu, jakoteż na żądanie osób interesowanych w ich mieszkaniach, z tą samą akuratnością i starannością, z jaką od tylu lat jednałem sobie zadowolenie Szanownej Publiczności, której łaskawym względom i nadal się polecam, nadmieniając, że posiadam farby w płynie i proszku, pomadę patentową do wzmocnienia włosów,—z wyczeszków włosów uskuteczniam rozmaite przeróbki na warkocze i loki, jakoteż robię peruki rozmaite. —13656—3—3 **Klemens Kraciński.**

Z RADOMIA.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 1 (13) Lipca otworzyłem w mieście **Radomiu**

SKŁAD HERBATY

najpierwszych firm Orłowa, Braci Popow i Koreszczenki. Kupującym hurtownie a nawet na funty, odstępuję odpowiedni rabat.—Radom, ulica Kozieniecka, dom W. Bogujskiej.

Z poważaniem
Roman Kwaśniewski.
—13593—3—3



TŁOMACKIE Nr 3.
wyłączny **Skład Maszyn** do szycia **ręka wiczek**

F. SZANIAWSKIEGO,

posiada znaczny zapas maszyn, uznanych dziś za najlepsze, na których dziennie rs. 2 zarobić można. Skład daje maszyny na tygodniowe wypłaty. Jedwab, igły i nici, flor w najlepszych gatunkach. Nauka gwarancja, bezpłatna. 5—6 — 13801 —

Najtańsze ceny!!!

Największy wybór!!!

Najświeższe fasony!!!

Koszul męzkich i damskich w różnych gatunkach od rs. 1 kop. 40 do rs. 5, kołnierze i mankiety damskie i męzkie, kalesony, krawaty, gorsety paryzkie, peniuary, spódnice i kaftaniki półbatystowe, pończochy i skarpetki z najcelniejszych Fabryk, oraz chustki jedwabne, wełniane i batystowe, poleca

Magazyn Gotowej Bielizny przy ulicy Niecałej Nr 8 nowy. —14177—2—6

Do umieszczenia na hypotekę Warszawskich nieruchomości, na procent umiarkowany, następujące kapitały:

rsr. 3,000, 4,000 i 10,000.

Wiadomość w Kancellarji Adwokata przysięgłego Osuchowskiego.—Miodowa Nr 3. —14181—2—3

27 MAJĄTKÓW

od 7 do 50 przeszło włók, do sprzedania i zamiany na korzystnych warunkach.—**Nadleśny lub Rządca**, potrzebny jest do znacznego lasu w Cesarstwie, który uskutecznić będzie sprzedaż takowego,—kaucja wymagalna. Wiadomość, Nowy Świat Nr 68, mieszkania 31. —14182—2—2

Z wolnej ręki, bez żadnego długu, do sprzedania

DOM

o 36 stancjach, z ogrodem fruktowym półtrzeci morgi powierzchni, przy szosie, wiorsta od rogatek Jerozolimskich, Nr 9, w Ochocie, właściciel Niewiński Józef. —14091—2—2

Z powodu zwinięcia interesu są do odstąpienia

SZAFY SKLEPOWE,

Kontuar i Szafa wystawowa, oraz 15 tuzinów Rękawiczek i różne przedmioty galanteryjne. Wiadomość przy ulicy Aleja Jerolimska pod Nrem 28, w oficynie prawej na 1-em piętrze, mieszkania Nr 9, widzieć można od godziny 2 giej do 6-tej po południu. —14105—2—4

Do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy wiedeński. Leszno nr 60 od 10 tej do 2-ej. —14263—1—1

BROWAR

do wypuszczenia w dzierżawę, 30 wiorst od Warszawy, 3 wiorsty od Tarczyna, z utensyljami i dobrą wodą. Szczegółów udzieli War. Tow. Asfaltowe. Bielańska nr 6 —14298—1—3

ZAKŁAD MECHANICZNY

J. TAYCHERTA

Elektoralna nr 7.

Przyjmuje wszelkie reperacje maszyn do szycia i innych. Obstalunki wyrobów mechanicznych, tokarskich, heblowanie żelaza i innych metali, tamże potrzebni są **Uczniowie.** —14271- 1—6

Fototypja, Chemigrafja

i Zakład Artystyczno-Litograficzny

L. KRAKOWA,

Nowolipki Nr 3.

Rozszerzywszy działalność mego Zakładu, przyjmuję obstalunki na wszelkiego rodzaju illustracje tak dla pism perjodycznych i dzieł naukowych (podejmując się również i druku w jednym lub kilku kolorach), jako też wykonywam i roboty merkantylne, anonse, kalendarze, ozdobne rachunki, winietki i t. d., po cenach bardzo przystępnych. Polecam szczególniej cenniki wykonywane sposobem fotolitograficznym. —13913—5—0

Ceny najniższe

Nr 39.

Nowo otworzony Skład Nici, Koronek, wstążek, Rękawiczek i Norymberszczyzny, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Hotelu Saskiego, poleca się względom Szanownej Publiczności.

J. Wojciechowski i Syn.
3—10 — 14094 —

Przyjmuje się do obrabiania

DZIURKI

w bieliźnie. — Wiadomość ulica Elektoralna nr 23 w Składzie Papieru. —14294—1—1

PO KOP. 50 ZA PARĘ.

Rękawiczki glansowane damskie na 2 guziki a męzkie na 1 guzik. Sprzedaje **G. Polak**, róg Elektoralnej i Zimnej nr 13. —14310—1—3

Z powodu wyjazdu, jest pozostawiony do sprzedania

GARNITUR MEBLI

francuzkiego fasonu, jedwabnym rypsem pokryty, bardzo mało używany, oraz Szeslong skórą kryty, Kozeta i Wieszadło stojące. Ulica Chłodna Nr 23, stróż wskaże. —14082—5—6

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE

oraz wszystkie sprzęty domowe. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 18, w oficynie **na** 1-m piętrze. —14092—3—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

rzeźbiony Garnitur Mebli

palisandrowych, w dobrym stanie, szafy, stoliki, lampy, sprzęty kuchenne, nadto są do odnajęcia **dwa duże Pokoje i kuchnia.**— Ulica Krochmalna Nr 5, mieszkania Nr 8. —14106—3—3

Pod Nrem 19, ulica Królewska, gdzie fabryka powozów p. Romanowskiego, jest do sprzedania

Dachówka płaska (karpiówka).

—14008—3—3

MIEJSCE LECZNICZE

GLEICHENBERG

w Styrji,
Stacja Feldbach kolei Zachodnio węgierskiej.

Otwarcie sezonu 1 Maja.

Obstalunek na Wody i Mieszkania w Dyrekcji w Gleichenbergu.
12—10 — 5469 —

TORNISTRY

gotowe, na tuziny i na sztuki, sprzedają się, oraz **PASKI** do książek, za bardzo przystępną cenę; kupującym do sklepów odstępuje się rabat. Ulica Biała Nr 3, w bramie na prawo. — Tamże jest **SIODŁO** cywilno-huzarskie, szare, bardzo mało używane, kompletne, do sprzedania. —14,176—3—3

Posada korzystna.

W majątku ziemskim z wielką fabryką, wakuje miejsce Kassjera-Rządcy z dobrą pensją i wszelkiemi wygodami; ktoby miał do złożenia kaucji rs 4 do 5,000 gotówką, może takową utrzymać—kaucję zapewni na hypotece, od której będzie miał procent, ponimo, że taż kaucja będzie w kassie tegoż kassiera. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. Z. —14158—2—3

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia w każdym czasie

DOM

od frontu, murowany z zabudowaniami i ogrodem owocowym, znacznej obszerności, w Nowem-Mieście nad Pilicą, gdzie od lat kilku egzystuje Zakład Przyrodo-leczniczy dla chorych Dra Bielińskiego. Bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży i rozległości można powziąć osobiście lub listownie u Właścicielki domu wdowy Julji Szanser w domu własnym w temże mieście zamieszkałej. —14238—2—3

Do sprzedania

POSESJA,

Dom drewniany narożny, w połowie ukończony. — Tamże **Owsa i Jęczmienia** kilkadziesiąt korcy do sprzedania. Wiadomość u kramarza, obok kościoła S-go Antoniego. —14221—2—2

Rs. 10,000 do 15,000,

w każdej chwili do wypożyczenia, razem lub częściowo, zaraz po Towarzystwie Kredytowym, bez pośrednictwa osób trzecich. Procent od umowy. Wiadomość u właściciela domu Nr 1219 (28), ulica Pańska rano od 8 do 10, po obiedzie od 3 do 5. —14163—3—3

Z dopłatą rs. 15,000

do zamiany na kamienicę w Warszawie, wartującą rs. 45,000. — **Majątek ziemski**, włók 19 z krescencją i inwentarzem żywym i martwym, kompletnym, w przyjemnej okolicy. — Interesanci zechcą pozostawić w redakcji Kurjera Warszawskiego adresy swoje i domów pod lit. L. N. O. 6—16—13970

Ktoby miał do zbycia:

meble, bronzy, koronki, szale, materje tkane złotem i srebrem, biżuterje, srebro takowe płacę po dobrych cenach, — proszę się zgłosić na Sen. torską, obok placu Resursu Kupieckiej, do Magazynu Starożytności Apfelzweig. 8—8—12787

Cement Portlandzki, po rs. 6 kop. 50.
Glinkę Ogniotrwałą, po rubli 6 kop. 50.
Cegłę Ogniotrwałą „Ramsay" po rs. 60.

Poleca Skład Główny

Wiktora Wertheim.

Ulica Grkniczna Nr 14.
5—6 — 13675 —

Do sprzedania:

„Galerja Drezdeńska" w zupełnie dobrym stanie; Metronom z dzwonkiem, Skrzypce ze smyczkiem i pudełkiem; przytem Suknia jedwabna niebieska; Suknia żółta barężowa, ubierana niebieskiemi wstążkami i Ponszka czarna koronkowa. Róg Żelaznej i Krochmalnej Nr 33, codziennie od 11 do 6. Stróż wskaże. —14226—2—3

Jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI

urzędowej roboty, za cenę umiarkowaną. Rymarska Nr 8, u Tapicera. —14228—2—4

MAGLE

Wiedeńskie z powodu wyjazdu są do sprzedania przy ulicy **Dzikiej Nr 30.** Wiadomość w maglach. —14229—2—3

Kawiarnia

w każdym czasie jest do sprzedania. Ulica Przechodnia Nr 1. Wiadomość w miejscu. —14188—3—3

MAGAZYN MEBLI



A. MURSZTYNA,

przy ulicy Bielańskiej i Danielewiczowskiej, na 1-m piętrze od frontu, jest zaopatrzony w wielki zapas rozmaitego rodzaju MEBLI, po cenach umiarkowanych. —13844—3—3

Fortepian

mahoniowy, do sprz. dania, o sześciu oktawach, za rs. 60. Ulica Królewska Nr 25, u Fryzjera Bernatowicza. —14180—2—2

Wyklejam pokoje,

oraz wykonywam roboty **malarskie**, po nader umiarkowanych cenach.—Za sumienną i dobrą robotę gwarantuję. Mostowa Nr 24.

Z szacunkiem **P. Rossiewicz.**
—14023—3—3

Gospodyni Wiejska

z dobremi świadectwami, potrzebną jest zaraz do majątku większego w okolicach Warszawy. Wiadomość ulica Wilcza nr. 17, mieszkania 4. —14283—1—3

Uczeń Gimnazjum

klassy 3-ej lub 4-ej biednych rodziców Izraelita, może otrzymać stół i mieszkanie za towarzystwo i pomoc w nauce uczniowi klassy 2-ej.—Wiadomość ulica Nowo-Senatorska nr 4, mieszkania 13, między godziną 4 a 5 po południu. —14337—1—3

Potrzebny jest zaraz

Rosjanin lub **Polak** znający doskonale ten język do konwersacji z osobą wykształconą, za co w zamian otrzymać może konwersację francuzką. Wiadowość w Kiosku róg Leszna i Przejazd —14340—1—1

Wyprzedaż różnych Mebli

w Magazynie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 67, w domu W-go Kralla i Zajdlera.—Tamże KASSA ogniotrwała do sprzedania. —13839—6—12



Ogier rassowy

zdatny do rozpłodu, **Klacz** wierzchowa, dobrze ujeżdżona, **Siodło** damskie i męzkie, mało używane, są do sprzedania. Wiadomość u szwajcara Hotelu Niemieckiego. —14088—3—3



WOLANT

używany, **Bryczka** z wierzchem, **Bryczki** na resorach i bez resorów. Wiadomość u Lakiernika, ulica Śliska Nr 13 nowy. —14230—2—3

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia

Skład Wódek,

położony przy rogu ulic: Żelaznej i Ceglanej. —14037—3—3

Szafy sklepowe

są do sprzedania. Wiadomość u stróża domu Nr 11, w Alei Jerozolimskiej. —14042—3—3

Akuszerka,

przy ulicy Leszno Nr 24, przyjmuje **Osoby** potrzebujące jej rady, odbycia słabości i na czas dłuższy przed słabością; są **Pokoje** dogodne i nie drogo.—Tamże wiejska **Mamka** ze świeżym pokarmem, bez długu. —14210—2—3

U Akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kuracją, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. —14133—3—6

Akuszerka A. Horn,

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, z życiem, usługą i wszelkiemi wygodami, w pokojach osobnych, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Ulica Marjańska Nr 5.—Także jest **Mamka** ze świeżym pokarmem. —13686—3—3

U Akuszerki A. M.

są **Pokoje** osobne, z wszelką wygodą, dla osób spodziewających się słabości, lub na inną słabość. Leszno Nr 51, mieszkania 30, na parterze. —14040—3—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie jeden

POKÓJ

z osobnem wejściem, dla osoby pojedyńczej, przy ulicy Zielnej Nr 11, mieszkania 5 —13929—3—3

Rs. 12 Pokój Rs. 12

przy familji, ładnie umeblowany, z fortepianem i usługą dla jednej lub dwóch osób przyzwoitego prowadzenia. Ulica Złota Nr 11, mieszkania 11. —13966—3—3

Pod Nrem 4. ulica Szkolna, jest do wynajęcia od Ś-go Michała

APARTAMENT,

na 1-m piętrze, 7 pokojów, kuchnia, z wodociągiem, zlewem, śpiżarką, piwnicą, balkonami, za 900 rubli rocznie. —14022—3—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

z meblami lub bez i z usługą. Wiadomość na miejscu, ulica Marszałkowska Nr 65, trzecie piętro, mieszkania Nr 5. —14146—2—3

Zaraz jest do wynajęcia

POKÓJ

z meblami lub bez. Ulica Rymarska Nr 14, wiadomość u stróża. —14139—2—3

Z powodu wyjazdu!

Jest do wynajęcia w każdym czasie **Lokal**, składający się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, śpiżarni, piwnicy, góry i dwóch wygódek.—Wiadomość u Rządcy domu Nr 36, Krakowskie-Przedmieście. —14159—2—3

Do wynajęcia

Stajnia z Wozownią murowana w ogrodzie,

przy ulicy Nowolipie Nr 10, w pobliżu ulicy Przejazd, na parę koni cugowych, od dnia 1 Października r. b. za rs. 84 rocznie,—w razie potrzeby może być dodanem do takowej mieszkanie na 3-m piętrze w oficynie, z pokoju i przedpokoju złożone, ceny rs. 74 rocznie.—Wiadomość u stróża Leonarda. —14141—2—3

POKÓJ

z kuchnią na dole.

POKÓJ

z kuchnią na piętrze, od Października. Nowy-Świat Nr 23. —14019—3—3

W blizkości Ogrodu Saskiego, są do wynajęcia w każdym czasie

LOKALE!!!

po 2, 3, 5 i 6 pokoi, z wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu przy ulicy Marjańskiej Nr 2a. —13073—6—9

W domu pod Nrem 4 przy ulicy Solnej, do najęcia każdego czasu

dwie duże Sale,

jedna z galerjami, urządzeniem gazowem i obszerne **Suteryny**, dogodne na zakład Restauracyjny, Bawarję lub Zakład Przemysłowy. Wiadomość u stróża. —13972—2—3

1 lub 2 Pokoje z kuchnią,

oraz **Stajnią na 6 - 7 Krów,**

od Ś-go Michała potrzebne są, w okolicach kolei W.-W Wiadomość uprasza się złożyć na ulicy Chmielnej Nr 18, w sklepie. —14216—2—3

LOKAL

za rs. 300 rocznie sam w sobie na 1-em piętrze złożony z salonu o 4 oknach z balkonem i 3 dużych pokoi ze ślicznym widokiem, i wszelkiemi wygodami zaraz do wynajęcia kwartalnie, wrazie potrzeby może być dodany pokój duży za rs. 10 miesięcznie. Tamże od św. Michała duży pokój z przedpokojem za rs. 10 miesięcznie na 2 piętrze. Tamże ładny Kominek Marmurowy do sprzedania i 200 sztuk posadzki po 45 kop. Wiadomość nad Wisłą w łazienkach Kurtza u stróża. —14330—1—3

Grzybowska nr 19,

do najęcia każdego czasu;

Na 1-m piętrze 6 pokoi z oranżerją i gankiem na ulicę rs. 700.

Na 2-giem piętrze 3 pokoje 260 rs.

Na parterze 3 pokoje 260 rs.

Do powyższych lokali kuchnie, drwalnie piwnice, oraz 2 wejścia do każdego.

2 stajnie i 2 wozownie do lokali lub na składy. Wiadomość u Rządzcy na miejscu. —14344—1—3

POKÓJ

do najęcia w każdym czasie. — Wiadomość Nowolipie nr 3, piętro 3-cie. —14343—1—3

TRZY POKOJE

zaraz do wynajęcia, bardzo ładne, z kuchnią i piwnicą i z górą wspólną, przy ulicy Dzielnej nr 20b na 1-m piętrze, na około ogrody. Wiadomość na miejscu, albo przy ulicy Nowolipie nr 28, w sklepie kolonialnych towarów. —14339—1—3

APARTAMENT

żądanym jest zaraz, w blizkości konserwatorjum, na 2-m piętrze, złożony z 6-ciu pokoi, z balkonem i stajnią.—Mający takowy do wynajęcia, raczą się zgłosić, adresując do pani Dobrzańskiej w Pińsku, gubernji Mińskiej. —14284—1—3

Mieszkania

świeżo wyrestaurowane, do wynajęcia, ulica Nowy-Świat Nr 12, od frontu, **zaraz lub od 1-go Października:**

Salon z balkonem, 5 pokoi, przedpokój, kuchnia;
3 pokoje, przedpokój, kuchnia;
1 pokój i kuchnia.

Od 1-go Października:

4 pokoje, kuchnia—w ogrodzie i z ogrodem;
2 pokoje, kuchnia—kuchnia. —14058—3—3

Dwa Pokoje

lub jeden, z pięknym widokiem, starannie umeblowane, do wynajęcia zaraz do końca Września, z usługą.—Tamże do sprzedania **bielizna stołowa.** Krakowskie-Przedmieście Nr 58,—stróż wskaże. —14121—3—3

Do wynajęcia zaraz z powodu wyjazdu

TRZY POKOJE,

przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, ciepłe i czyste.—**Plac** na węgle, drzewo lub inny zakład. Nowolipie 34/2428, wiadomość u właścicielki. —14237—2—3

Pokój z meblami,

jeden lub dwa, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, pierwsze piętro, drzwi Nr 3. —14234—2—3

Mieszkanie

na 1-m piętrze, świeżo odrestaurowane, składające się z 2-ch pokojów, alkowy i kuchni, z piwnicą i górą wspólną, jest do najęcia każdego czasu pod Nrem 21. Ulica Wspólna, wiadomość u stróża. —14149—3—3

Salon umeblowany,

z osobnem wejściem, do wynajęcia zaraz za rs. 17 miesięcznie. Ulica Szpitalna Nr 2,—stróż wskaże. —14167—3—3

Piękny Pokój kawalerski,

elegancko umeblowany, do najęcia zaraz. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 8, u stróża Ignacego. —14136—3—3

Po umiarkowanej cenie są do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października

RÓŻNE LOKALE

po 3, 4, 5 i 6 pokoi z przedpokojami, wodociągami, zlewami, wygódkami, spiżarkami, oświetleniem gazowem i z wszelkiemi wygodami. Tamże **Mieszkanie kawalerskie** oraz **Stajnia** i **Wozownia**. Wiadomość na miejscu przy ulicy Wspólnej nr 23a. —14264—1—3

Do odnajęcia w każdym czasie,

APARTAMENT

duży okazały salon, sześć pokoi, trzy balkony kuchnia, stajnia i wozownia. — Jerozolimska Aleja nr 38, stróż wskaże. —14314—1—3

Z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia:

Mieszkanie,

para młodych Klaczy, Dorożka z numerem, Sanki, Chomonta i Meble przy ulicy Łuckiej nr 20. zastać można codzienie do godziny 2-ej po południu. —14306—1—3

POKÓJ

z meblami i usługą do wynajęcia. Ulica Chmielna Nr 33, w oficynie prawej, mieszkania Nr 43. —14301—1—2

1, 2 i 3 pokojowe, mogące być połączonemi

LOKALE i SKLEP,

z mieszkaniem frontowem, oraz **Stajnia i Wozownia**, w każdym czasie do wynajęcia. Tamże **Sanki i Uprząż**, do sprzedania. Twarda Nr 36. —14273—1—12

Jest do sprzedania

SKLEP

z leguminą, z mąką, z kaszą i z różnemi produktami co do sklepu należy, wraz z beczkami do kapusty kwaszenia. Ulica Szeroki-Dunaj, przy samych jatkach Nr 8.—M Celińska. —14016—3—4

W domu pod Nrem 12/2272 B, przy ulicy Niskiej jest do wynajęcia

Sklep

na sprzedaż wiktuałów wraz z mieszkaniem, od kilku lat egzystujący, w bardzo korzystnym miejscu, oraz piwnica i komórka na drzewo, od 1-go Października r. b. Wiadomość tamże u właściciela domu. —14242—2—3

POKÓJ

duży od frontu z meblami, fortepianem i usługą, z życiem i bez, natychmiast do wynajęcia w Rekom. Guwernantek, przy ulicy Bielańskiej Nr 17, obok Apteki. —14247—2—6

POKOJE

umeblowane, do odnajęcia, dla przyjeżdżających na czas dłuższy lub krótszy,—po dwa razem lub oddzielnie, z usługą i samowarem. Chmielna Nr 1, w bramie na prawo na schody, 1-sze piętro, mieszkania Nr 3. —14207—2—3

Ktoby miał do wynajęcia

PIWNICĘ

w okolicach ulic: Leszna, Granicznej, Marszałkowskiej, w pobliżu Zielonego Placu i Mazowieckiej, zechce zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S P. —14236—2—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklep Norymberski

wraz z Pracownią sukień i bielizny. Wiadomość w sklepie pod Nrem 26, przy ulicy Leszno. —14047—2—3

Jest do sprzedania

SKLEP

z wiktuałami każdego czasu, z obszernem mieszkaniem. Nr 34 nowy Nowolipie. —14292—1—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdem czasie. Nowolipie nr 15. —14267—1—2

Nagrody rs. 1.

W Poniedziałek wieczorem zgubiono **Książkę** notatek techniczno-telegraficznych; za odniesienie takowej do domu pod Nr 12, mieszkania 5, przy ulicy Nowogrodzkiej, — znalazca odbierze powyższą nagrodę. —14251—2—3

Mieszkańcowi wsi Woroblina powiatu Bialskiego, gubernji Siedleckiej, Grzegorzowi Kwaśnik, w nocy z dnia 25 na 26 Lipca r. b. skradzione zostały

Dwa Listy Zastawne

Towarz. Kredyt. Ziemsk. nowe, z r. 1869 z trzema kuponami po rs. 250, Nra: 61917 i 64775, oraz **sześć Listów Likwidacyjnych** z właściwemi kuponami, z których to listów jeden tylko Nr 140438 jest wiadomym, o czem stosowne zastrzeżenia gdzie należy poczynionemi zostały. Wzywa się więc każdego ktoby dostrzegł który z tych listów lub powziął jakąkolwiek o nich wiadomość, ażeby dał znać o tem poszkodowanemu, lub też dworowi dóbr Woroblińskich przez Siedlce, Białę w Woroblinie, a jak w Warszawie do kancelarji W. Rejenta Markowskiego, Miodowa Nr 15 za nagrodą. Nabywający te listy jako nieprawy ich posiadacz na stratę pieniędzy i prawną odpowiedzialność się narazi. —14082—2—2

Książka Legitymacyjna

wydana na imie Rozalji Jeżewskiej, zginęła w d. 30 b. m. Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Podwal Nr 19, 1-sze piętro od frontu. —14129—3—3

Ukradziony został

List Zastawny

z roku 1869 Tow. Kred. Ziemskiego, na rubli sto, Nr. 121497,—talon zaś z kuponami pozostawiony. Znalazca listu tego raczy zawiadomić szwajcara w Hotelu Europejskim. —14152—3—3

Nagrody rs. 3.

W Poniedziałek dnia 29 Lipca, na Szmulowiźnie, zaginął **Pies Wyżeł,** 4 ro miesięczny, żółty, z białą gwiazdką na czole i takiemiż końcami łap. Ktoby o nim dał wiadomość do Apteki Piotrowskiego na Szmulowiźnie lub Nowej Pradze, powyższą nagrodę otrzyma. —14212—2—3

Pierwszego sierpnia r. b. z rana zginął

PINCZEREK

z żółtemi łatkami i szerścią na krzyżu nieco podstrzyżoną. Łaskawy znalazca odprowadzić go zechce za nagrodą pod nr 8. Nowy-Świat mieszkania nr 12. Nieprawy posiadacz odpowiedzialnym będzie —14297—1—1

Do przedania za przystępną cenę

Dwa Wyżły,

jeden ułożony do polowia, drugi młody. Wiadomość za rogatkami Wolskiemi na Woli, w domu Nr 164. —14165—2—2

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5)

Дозволено Цензурою.